



Narzędzia marszałka

Niemal pół tysiąca urzędników, pracujących w 22 departamentach, rozsiansych dziś w kilku budynkach w pięciu punktach Poznania – oto, w największym skrócie, to, co składa się na Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego.

Urząd Marszałkowski jest organem pomocniczym zarządu województwa, jego gigantycznym narzędziem, za pomocą którego marszałek województwa może wykonywać wolę sejmiku, realizować powierzone zadania ustawowe, zarządzać mieniem i nadzorować funkcjonowanie podległych jednostek.

Jeśli sejmik wojewódzki jako organ samorządu terytorialnego porównywany jest często do parlamentu, to zarząd województwa bywa nazywany regionalnym rządem. Urząd Marszałkowski to coś więcej niż ogromna kancelaria tego rządu. To jego siedziba, archiwa, narzędzia komunikacji, ludzie, którzy nie tyle „segregują papierki”, co swoją wiedzę i kompetencjami pomagają organom samorządu w podejmowaniu dobrych dla regionu decyzji, wspierają w wypełnianiu obowiązków radnych sejmiku, obsługują setki petentów, przyjmują i rozsyłają tysiące pism.

Z biegiem lat struktura tego urzędu się rozrasta, kompetencje przybywa, a liczba zatrudnionych tu osób wkrótce przekroczy pół tysiąca. Do tego dochodzi wiele tysięcy ludzi pracujących w instytucjach podległych samorządowi województwa – szpitalach, szkołach, jednostkach kultury.

Co ciekawe, z roku na rok Urząd Marszałkowski staje się dla Wielkopolan coraz bardziej pożądanym pracodawcą. O atrakcyjności zatrudnienia tutaj może świadczyć zainteresowanie ze strony młodych, dobrze wykształconych ludzi, a także liczba aplikacji (czasem po kilkadziesiąt!) składanych w konkursach na wolne stanowiska. >> strony 8-9



Kompetencji systematycznie przybywa, stąd Urząd Marszałkowski odwiedza coraz więcej osób. Na zdjęciu – Centralny Punkt Informacyjny WRPO, działający od niedawna w Victoria Center, przy ulicy Strzeleckiej.

Region stawia na innowacje

Ruszyła pierwsza edycja konkursu „i-Wielkopolska”. Atrakcyjne nagrody czekają na tych, którzy najlepiej potrafią łączyć nowoczesne pomysły z dobrym biznesem. >> strona 2

Zbudujemy sobie kolej

Być może w przyszłym roku kilka tysięcy osób będzie mogło dojeżdżać koleją z Poznania do pracy w Swarzędzu. Taką szansę stwarza podpisanie z udziałem władz samorządowych województwa porozumienie. >> strona 2

Budżet rośnie

Wyższe od spodziewanych dochody i dobre oceny zewnętrzne – to dla władz województwa powód do zadowolenia z regionalnego budżetu. Podczas wrześniowej sesji radni sejmiku zajmowali się pieniędzmi – już wydanymi i tymi do wydania. >> strona 3

Czysta energia

Wielkopolska Agencja Zarządzania Energią – tak ma nazywać się podmiot, który zajmie się monitorowaniem zagadnień energetycznych w regionie oraz opracuje strategię w tej dziedzinie. Zielone światło dla WAZE dał sejmik; instytucja powstanie, jeśli pieniądze da UE. >> strona 7

Inna strona samorządu

Dorodne kwiatki z dożynekowych obrzędów. Owady, które mogłaby podglądać radna Chmielewska. Sulmierzyckie potyczki z psami. Słowem – fauna i flora, czyli inna strona samorządu. >> strona 16

Pamiętamy o przeszłości

Pamięć o naszej narodowej czy regionalnej przeszłości jest dziś w modzie. To, co kiedyś pokrywano milczeniem, dziś nabiera odpowiedniego splendoru. Ci, którzy byli zapomniani, teraz mogą liczyć na docenienie.

Dowodem tego choćby zrealizowana z rozmachem idea budowy Pomnika Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej (na zdjęciu), który właśnie został uroczystie odsłonięty w Poznaniu. Dowodem coraz częstsze atrakcyjnie rekonstrukcje historyczne (choćby dotyczące Powstania Wielkopolskiego). Dowodem też udostępnione nareszcie publiczności Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956 (o tej placówce szerzej – za miesiąc). >> strona 4



Wielkopolska modelowa

Przygotowanie naszego regionu do przyjęcia i wdrożenia do 2013 roku 1,3 miliarda euro unijnej pomocy zbiera kolejne wysokie oceny.

– Nie przypadkiem Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny znalazł się wśród pierwszej piątki programów, które miały przyjemność podpisać podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy. Wiele rozwiązań w nim zawartych może służyć jako podejście modelowe, na którym inne Instytucje Zarządzające mogą się wzorować. Widać, że program jest przemyślany i wpisuje się w cele europejskiej polityki regionalnej – mówi w rozmowie z „Monitorem Wielkopolskim” Danuta Hübner, komisarz UE do spraw polityki regionalnej. >> strona 5

Szpitaly stają na krawędzi

Lekarze poodchodzili, pacjentów trzeba było ewakuować – tego czarnego scenariusza, realizowanego w innych częściach kraju, udało się w Wielkopolsce uniknąć. Jednak szpitale alarmują: to, co proponuje NFZ na przyszły rok, grozi katastrofą. W ocenie specjalistów, proponowane przez NFZ 12 złotych za punkt służący do wycen, przy sporych zmianach w zasadach płacenia za poszczególne usługi medyczne, oznacza zaniżenie faktycznej wartości usług szpitalnych o 20 procent.

– Te propozycje zagrażają bezpieczeństwu zdrowotnemu mieszkańców, za które jesteśmy odpowiedzialni – uważa członek zarządu województwa Krystyna Poślednia. >> strona 2



na wstępie

Urząd wart inwestycji

Artur Boiński

Czy ten urząd musi się tak rozrastać? Czy trzeba budować dla sejmiku i urzędników nową siedzibę? Te pytania mogą cisnąć się na usta wielu postronnym obserwatorom, którzy jednak nie muszą orientować się w skomplikowanych meandrach polskiej administracji. Ponieważ to z kieszeni owych „obserwatorów” finansowany jest ten rozwój i ta budowa, oba pytania uznać trzeba za zasadne. Spieszę donieść, że dla mnie odpowiedź na obie wątpliwości jest – jak to dziś się mawia – w sposób oczywisty twierdząca. Zweryfikowaną przez życie zasadą jest, że im bliżej ludzi zapadają decyzje, im niżej schodzi zakres odpowiedzialności, tym lepiej. Dzięki decentralizacji państwa i przekazywaniu zadań samorządom, w Urzędzie Marszałkowskim toczą się prace nad coraz większą liczbą spraw. Do mądrego podziału w najbliższych latach dostajemy z Unii Europejskiej miliardy złotych! To jasne, że do przygotowania takiej operacji trzeba zatrudnić najlepszych specjalistów. O tym, że to się chyba udało, może świadczyć choćby opinia komisarz Danuty Hübner, która w rozmowie z „Monitorem” wskazuje, iż Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny przygotowano modelowo. Kwestia nowej siedziby dla urzędu i sejmiku właściwie nie wywoływała nigdy nawet sporów politycznych – tu i rządzący, i opozycja mówią jednym głosem: to wydatek niezbędny, który powinien być poniesiony już dawno. Bo czy kogokolwiek trzeba przekonywać, że ogromna strata czasu i pieniędzy, wynikająca z komunikowania się pomiędzy departamentami rozsianymi w pięciu różnych punktach miasta, jest bez sensu? Bo czy nie warto zainwestować, by urzędnik i radny nie musiał pracować w warunkach, które za cywilizowane można było uznać w połowie ubiegłego wieku? Czy nie czas przestać się wstydić, gdy oficjalny gość z zagranicy zechce skorzystać z toalety w urzędzie?

Innowacyjność będzie nagrodzona

Konkurs dla łączących wiedzę z gospodarką

Promowanie transferu wiedzy do gospodarki – to główne założenie konkursu „i-Wielkopolska – Innowacyjni dla Wielkopolski”, który został oficjalnie zainaugurowany przez władze regionu. Konkurs zastępuje dotychczasową Nagrodę Gospodarczą Województwa Wielkopolskiego.

– Jeśli Europa ma wrócić do światowej gry gospodarczej jako znaczący podmiot, musi stosować założenia strategii lizbońskiej, która stawia na transfer ze sfery intelektualnej do produkcyjnej. Chcemy, jako Wielkopolska, aktywnie uczestniczyć w tym procesie – tłumaczył podczas prezentacji dla dziennikarzy marszałek Marek Woźniak.

W dwóch kategoriach konkursu nagrodzeni zostaną: zespół badawczy oraz firma, która dany pomysł wdrożyła, a także stosujące innowacyjne rozwiązania mikroprzedsiębiorstwo. Coroczna pula nagród to 200.000 złotych oraz niezwykle atrakcyjne pakiety promocyjne.



Gliniana tabliczka, gęsie pióro, maszyna do pisania, wirtualna klawiatura – tak rozwój sposobów zapisu, możliwy dzięki wdrażaniu innowacyjnych pomysłów, zobrazował wice marszałek Leszek Wojtasiak.

– Nagrody są wysokie, bo chcemy naukowcom i przedsiębiorcom pokazać, że tutaj, w Wielkopolsce warto stawiać na nowoczesność. Taką szansę stwarzają konkursy, zapisane w WRPO kwoty i inne narzędzia. Proponując je, ufamy, że Wielkopolanie potrafią je wykorzystać – mówił wice marszałek Leszek Wojtasiak, przewodniczący kapituły nagrody.

Potencjał naukowy w regionie mamy doskonały – przyznał sekretarz kapituły nagrody Omar Saoudi, dyrektor Departamentu Gospodarki UMWW. – Problemem jest to, co wszędzie: jak dokonać skutecznego transferu tego potencjału do sfery produkcyjnej.

Zgłoszenia do tegorocznej edycji „i-Wielkopolski” można składać do końca października. O szczegółach konkursu pisaaliśmy w poprzednim „Monitorze”. Wszystkie niezbędne informacje można znaleźć na stronie internetowej www.umww.pl/konkurs.

ABO

Jest muzeum

W czerwcu bieżącego roku zręby placówki mogli zobaczyć uczestnicy Czarnej Czwartku, teraz wreszcie wszyscy zainteresowani mogą już zwiedzać mieszczące się w Zamku Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956. Uroczyste otwarcie długo wyczekiwanej placówki odbyło się 4 października. Z pewnością warto odwiedzić zaadaptowane piwniczne pomieszczenia muzeum, wprowadzające nas w klimat tragicznych wydarzeń 1956 roku.

Więcej o nowym muzeum – w następnym numerze „Monitora Wielkopolskiego”. ABO

Kolej dla tysięcy?



Dojeżdżający do pracy w specjalnej strefie ekonomicznej po uruchomieniu nowej linii z pewnością będą mieli nie mniejsze powody do radości, niż podpisujący porozumienie.

Jest szansa, że w połowie przyszłego roku ruszy nowa linia kolejowa z Poznania do zakładów przemysłowych w Swarzędzu. Zapowiedzią tego jest porozumienie, jakie w imieniu samorządu województwa wice marszałek Leszek Wojtasiak i członek zarządu Wojciech Jankowiak podpisali z gminą Swarzędz, PKP i Centrum Logistyczno-Inwestycyjnym „CLIP”.

Pociągi miałyby kursować ze stacji Poznań-Główny do Specjalnej Strefy Ekonomicznej Swarzędz-Jasin. To oznacza, że z tej formy transportu mogłoby korzystać nawet kilka tysięcy poznaniaków, dojeżdżających dziś do Volkswagena, Bertelsmanna, Skody, Kulczyk Tradex, Panopy i innych firm.

Czy rzeczywiście będą chętni do podróżowania tą drogą – to ma zbadać Urząd Marszałkowski. Samorząd województwa przekazałby też szynobus na potrzeby nowej linii. Gmina Swarzędz i centrum „CLIP” miałyby wybudować odpowiednie perony, resztą zajęłyby się spółki PKP.

Swarzędzka strefa to 80 hektarów, na których znajduje się kilkanaście dużych firm. Atrakcyjne położenie komunikacyjne sprawia, że można spodziewać się jej rozwoju. Z kolei podróżujący między Swarzędzem a Poznaniem doskonale znają korki tworzące się na tej trasie w godzinach szczytów. Wszystko to każe przypuszczać, że pomysł ze stworzeniem nowego połączenia kolejowego może się okazać trafioną inicjatywą.

ABO

Szpital na krawędzi

Lekarze poodchodzili, pacjentów trzeba było ewakuować – tego czarnego scenariusza, realizowanego w innych częściach kraju, udało się w Wielkopolsce uniknąć. Jednak szpitale alarmują: to, co proponuje NFZ na przyszły rok, grozi katastrofą.

Wymówienia, złożone przed trzema miesiącami przez protestujących lekarzy, miały wejść w życie z początkiem października. Niestety, w przypadku kilku szpitali oznaczało to konieczność ewakuacji pacjentów do innych placówek. W Wielkopolsce podobny scenariusz groził Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespolonemu w Kaliszu. Na szczęście, rzutem na taśmę, w wyniku rozmów między lekarzami a dyrekcją, w których uczestniczyła też Krystyna Poślednia z Zarządu Województwa Wielkopolskiego, najgorszego udało się uniknąć.

– W Wielkopolsce nawet w trudnej sytuacji potrafimy się porozumieć. Chciałam podziękować lekarzom za ich odpowiedzialność – komentowała Krystyna Poślednia. – Część protestujących zgodziła się poczekać jeszcze miesiąc, a część dwa miesiące.

Lekarze mieli czekać na nowe zasady kontraktowania świadczeń medycznych przez NFZ, z nadzieją, że te warunki



– Propozycje NFZ dla szpitali zagrażają bezpieczeństwu zdrowotnemu mieszkańców – uważa Krystyna Poślednia.

pozwolą na wzrost ich wynagrodzeń.

Niestety, z przedstawionych przez Narodowy Fundusz Zdrowia kilka dni później do konsultacji proponowanych zasad nie wynika nic dobrego. Skupieni w zespole powołanym przez marszałka województwa lekarze, dyrektorzy szpitali i przedstawiciele organów prowadzących (samorządy i Uniwersytet Medyczny) są zgodni: na tych warunkach sytuacja finansowa szpitali jeszcze się pogorszy! – Lekarze domagają się wzrostu wynagrodzeń. Tymczasem my, jako dyrektorzy, znając proponowane przez NFZ warunki, powinniśmy zacząć negocjacje na temat... obniżki

plac! – nie pozostawia złudzeń Jacek Łukomski, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu.

Natomiast Piotr Śliwiński z Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy obrazuje dylematy, przed jakimi stawiani są medycy i szefowie placówek: – Jest etyka lekarska, na której gra się, jak na kontrabasie, nie zauważając, że większość strun już pękła.

W ocenie skupionych w „marszałkowskim” zespole specjalistów, proponowane przez NFZ 12 złotych za punkt służący do wycen, przy sporych zmianach w zasadach placenia za poszczególne usługi medyczne, oznacza zaniżenie faktycznej wartości usług szpitalnych o 20 procent.

– Te propozycje zagrażają bezpieczeństwu zdrowotnemu mieszkańców, za które jesteśmy odpowiedzialni – uważa Krystyna Poślednia.

Na 10 października zaplanowano rozmowy dyrektorów szpitali z szefową wielkopolskiego oddziału NFZ.

Z kolei z inicjatywy marszałka Marka Woźniaka przygotowywane specjalne stanowisko Konwentu Marszałków Województw RP. Marszałkowie wyrażają w nim „najwyższe zaniepokojenie i obawy o dalsze funkcjonowanie placówek opieki zdrowotnej” i protestują przeciwko „monopolistycznym warunkom NFZ”.

ABO

Lot regionów

„Regionalne lotniska potrzebują Unii Europejskiej, a nie nadmiaru regulacji prawnych” – to temat sympozjum zorganizowanego 12 września w Poznaniu w ramach programu Europlane, w którym uczestniczy Wielkopolska.

W trakcie dyskusji, z udziałem marszałka Marka Woźniaka oraz sekretarza generalnego Zgromadzenia Regionów Europy Klausa Klippa, zwracano m.in. uwagę na zagrożenia, jakie stwarza niedostosowanie przepisów UE do specyfiki małych lotnisk, które spełniają kluczową rolę w rozwoju gospodarczym regionu, ale dysponują ograniczonymi środkami na rozwój.

RJ



Jak nam budżet pięknie rośnie

Wyższe od spodziewanych dochody i dobre oceny zewnętrzne – to dla władz województwa powód do zadowolenia z regionalnego budżetu.

Bieżąca realizacja budżetu jest dla radnych sejmiku podstawą oceny sprawności zarządzania województwem. Sejmik zobowiązany jest do przeglądu dochodów i wydatków także za pierwsze półrocze, co daje szansę na zweryfikowanie wcześniejszych prognoz i na dokonanie niezbędnych korekt.

Najwięcej na drogi

Jak z satysfakcją poinformowała podczas wrześniowej sesji sejmiku skarbnik Elżbieta Kuzdro-Lubińska, dochody województwa w pierwszych sześciu miesiącach 2007 r. były nadspodziewanie dobre. Do regionalnej kasy, głównie z podatków wielkopolskich firm (CIT) i osób fizycznych (PIT), oraz subwencji i dotacji wpłynęło 420 mln złotych, co stanowi 64,6 procenta zakładanej na cały rok sumy oraz odzwierciedla niezłą koniunkturę gospodarczą w regionie. Dodając do tego przychody, wśród których największą pozycję stanowi ubiegłoroczna nadwyżka (134 mln), województwo mogło sobie pozwolić na zmniejszenie zakładanego deficytu o ponad jedną trzecią oraz luksus ponadplanowej spłaty wcześniej zaciągniętej pożyczki na refinansowanie inwestycji, a także zwiększe-



Pani skarbnik mogła pochwalić się pozytywnymi ocenami RIO oraz wysokimi ocenami ratingowymi regionu.

nie tegorocznych wydatków o ponad 76 mln zł, co stanowi dokładnie 10 procent rocznego budżetu. Najpoważniejszą pozycję w tych wydatkach stanowią inwestycje drogowe (28,3 mln zł). Kwotą 3 mln zł samorząd dokapitalizował lotnisko „Ławica”. Znalazły się wśród nich także takie pozycje jak rezerwy celowe na: organizację spółki „Koleje Wielkopolskie” (2 mln), budowę Zamku Królewskiego

w Poznaniu (3 mln) oraz wydatki usprawniające funkcjonowanie administracji i jednostek podległych samorządowi. Zwiększono również o ponad 5 mln zł wcześniej planowaną pomoc na zadania realizowane przez samorządy gmin i powiatów, z których trzon stanowią także inwestycje drogowe. Radni dokonali ponadto bieżących korekt w różnych działach budżetu, m. in. dotyczące oświaty, kultury i dziedzictwa narodo-

wego, ochrony gruntów i melioracji, ochrony zdrowia, transportu, ochrony środowiska i polityki społecznej, urealnając bieżące dochody i wydatki. Nie zawsze były to „korekty w górę” jeśli wydatki w ocenie zarządu i radnych przekraczały możliwości wykonawcze.

Oceny jak marzenie

Jak podkreślano w sprawozdaniu i dyskusji, mniejszy od zakładanego jest udział wydatków na współfinansowanie (o około 33 proc.) inwestycji realizowanych z funduszy europejskich, co wynika m. in. z opóźnień przetargowych i faktu, że przedsięwzięcia te koncentrują się w następnym półroczu. Na osłodę radni obejrzelili efektowne slajdy z już wykonywanych i gotowych inwestycji drogowych.

Na zakończenie sprawozdania skarbnik Elżbieta Kuzdro-Lubińska zacytowała pozytywne recenzje realizacji budżetu sporządzone przez Regionalną Izbę Obrachunkową oraz aktualne wysokie oceny ratingowe regionu, podkreślające wiarygodność samorządu wobec instytucji finansowych oraz inwestorów.

WRPO na tapecie

Podczas wrześniowej sesji

radni zapoznali się z Wielkopolskim Regionalnym Programem Operacyjnym na lata 2007-2013 oraz z propozycjami dotyczącymi jego uszczegółowienia. Obejrzelili między innymi film reklamujący WRPO. Sejmik został też zapoznany z promowanym przez samorząd województwa lubuskiego projektem stworzenia dużego lotniska cargo w Babimoście.

Jako przedstawiciele sejmiku do komisji konkursowej mającej wyłonić Wielkopolskiego Kuratora Oświaty wybrani zostali Krystyna Poślednia z PO i Bogumiła Hromiak-Paprzycka z LiD. Natomiast przewodniczącą sejmiku Lech Dymarski będzie reprezentował to gremium w konwencie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie. Radni zapoznali się również z kilkoma sprawozdaniami i informacjami, m.in. o realizacji wojewódzkiego planu gospodarki odpadami, o stanie mienia województwa, o stanie sanitarno-epidemiologicznym w Wielkopolsce, o migracji zarobkowej naszych studentów, o transporcie publicznym w regionie.

Sejmik zaakceptował też nowe zasady przyznawania stypendiów marszałka dla uczniów, studentów i słuchaczy z Wielkopolski. ABO, RJ

Sejmikowe pytania

Mimo gorącego, przedwyborczego okresu, podczas wrześniowej sesji sejmiku niewielu radnych postanowiło wystosować do zarządu interpelacje bądź sformułować pytania.

Zbigniew Czerwiński (PiS)



podczas omawiania działalności zarządu województwa pomiędzy sesjami, zainteresował się posiedzeniem z 26 lipca. Zwrócił się o informacje dotyczące podjętej wówczas decyzji o zamówieniu filmu reklamującego WRPO.

Kazimierz Kościelny (LiD)



wystąpił z wnioskiem o szybkie włączenie linii Poznań-Kluczbork do planu rewitalizacji kolejowych szlaków. Radny zwracał uwagę na fatalny – zarówno kolejowy, jak i drogowy – dojazd do Poznania mieszkańców tej części naszego regionu.

Lidia Czechak (PiS)



w swojej interpelacji zwróciła uwagę na ten sam problem, co radny Kościelny. Członek zarządu Wojciech Jankowiak wyjaśnił, że trasa do Kluczborka jest linią krajową, a nie regionalną, więc to nie samorząd województwa może podejmować decyzje co do terminu modernizacji.

Zbigniew Ajchler (LiD)



po raz kolejny wrócił do kwestii informowania radnych o miejscach i terminach wizyt członków zarządu województwa w poszczególnych miejscach regionu. Marszałek Marek Woźniak przypomniał radnemu, że kalendarium prac zarządu jest dostępne dla wszystkich na stronie internetowej urzędu.

Bogumiła Hromiak-Paprzycka (LiD)



dopytywała o zorganizowanie spotkania wielkopolskich rolników z ministrem rolnictwa oraz o przebudowę niebezpiecznego skrzyżowania w Ujściu. Radna z całą powagą (dogmagając się odpowiedzi na piśmie!) odniosła się do notki z „Monitora Wielkopolskiego”. Na „innej stronie samorządu” przytoczyliśmy lapsus z „Przeglądu Gnieźnieńskiego”, który donosił, że Krystyna Poślednia chce, by Gnieźno było stolicą Wielkopolski. – Jeżeli tak, to w czym imieniu tak mówi? – dociekała radna. – Gdyby tak było, już dawno na ulicach Poznania mielibyśmy zamieszki – skwitował przewodniczący sejmiku Lech Dymarski. ABO

Chcemy mieć stolicę

Podczas wrześniowej sesji sejmiku radni przyjęli stanowisko popierające miasto Poznań w staraniach o miano Europejskiej Stolicy Kultury w roku 2016.

„Europejska Stolica Kultury” to tytuł nadawany przez Unie Europejską od 22 lat ważnym europejskim ośrodkom miejskim. Wybrane miasto swoje dziedzictwo historyczne i kulturowe, organizuje różnorodne imprezy, koncerty, spektakle i wystawy, przyciągając artystów i gości z całej Europy.

Celem dorocznego wydarzenia „Europejska Stolica Kultury” jest ukazanie bogactwa, różnorodności i pokrewieństwa kultur europejskich, pogłębienie wzajemnej znajomości wśród obywateli Europy oraz pobudzenie świadomej przynależności do tej samej europejskiej społeczności. Z takim zamysłem, zainicjowana przez Mélinę Mercouri idea, została ogłoszona w czerwcu 1985 r. przez Radę Ministrów Unii Europejskiej. Stolicami kultury

były m. in. Sztokholm, Genua, Ateny, Porto, Glasgow, Florencja, Amsterdam, Madryt, Paryż, Lizbona, Kopenhaga, a także jedyne polskie miasto – Kraków.

„W 2016 kolejne z polskich miast będzie miało szansę uzyskania tytułu Europejskiej Stolicy Kultury. Jedną z kandydatów do tego zaszczytnego miana jest Poznań. Zważywszy na potencjał kulturalny miasta, przejawiający się w bogatym życiu muzycznym, ciekawymi wydarzeniami teatralnymi, plastycznymi, literackimi i muzycznymi, istnieją podstawy do tego, aby to właśnie ono stało się w niedalekiej przyszłości Europejską Stolicą Kultury” – czytamy w stanowisku przyjętym przez radnych sejmiku.

Mając na względzie prestiż, jaki tytuł ten niesie nie tylko dla miasta, ale także dla regionu, Sejmik Województwa Wielkopolskiego wyraził swoje pełne poparcie dla ubiegania się przez Miasto Poznań o tytuł „Europejskiej Stolicy Kultury” w roku 2016. RJ

Pożegnanie radnego, gratulacje dla mamy



24 września w roli radnego po raz ostatni w obradach sejmiku uczestniczył Jarosław Wujkowski, który w związku z powołaniem na dyrektora kaliskiego Centrum Kultury i Sztuki złożył rezygnację z mandatu. Zgodnie z ordynacją wyborczą, mandat ten przejmie Barbara Nowak, która była kolejną osobą z listy PO w okręgu wyborczym numer 5 z największą liczbą głosów w wyborach 2006 r. Za pracę w samorządzie województwa Jarosław Wujkowski otrzymał podziękowania i kwiaty od przewodniczącego sejmiku Lecha Dymarskiego oraz marszałka Marka Woźniaka, a radni i pracownicy Urzędu Marszałkowskiego ciepło pożegnali go oklaskami.

Tego dnia gratulacje od koleżanek i kolegów radnych otrzymała także Lidia Czechak, od niedawna szczęśliwa matka dorodnego syna Stasia. RJ



Pomnik niezłomnych

„Dziś dziękujemy za siłę ducha Polskiego Narodu, za jego niezłomność” – powiedział prymas Józef Glemp w Poznaniu, w dniu odsłonięcia Pomnika Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej.

Pomnik Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej odsłonięty został 26 września w Poznaniu w przeddzień 68. rocznicy utworzenia pierwszych zakonspirowanych struktur wojskowych w okupowanej Wielkopolsce. Uroczystości rozpoczęła msza święta, odprawiona w poznańskiej katedrze przez prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa.

Z Ostrowa Tumskiego wielotysięczny pochód z udziałem weteranów Armii Krajowej, honorowych reprezentacji Wojska Polskiego i młodzieży przeszedł odświętnie

przystrojonymi ulicami Poznania do parku im. H. Wieniawskiego, gdzie stanął monument.

W uroczystościach uczestniczyły poczty sztandarowe, delegacje szkół, kombatancki i poznaniacy. Obecni byli przedstawiciele władz państwowych, wśród nich wicemarszałek Sejmu Bronisław Komorowski i wicepremier Zyta Gilowska.

Biało-czerwone szarfy z płyt pomnika w asyście przedstawicieli władz samorządowych Poznania i Wielkopolski oraz organizatorów budowy odsłonił ostatni pre-

zydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski oraz Jan Górski, prezes Okręgu Wielkopolska Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.

– Dzisiaj pod tym pomnikiem przypominamy fenomen istnienia w okupowanej Polsce zakonspirowanych struktur wojskowych, dowodzonych przez rząd znajdujący się na obczyźnie – powiedział Ryszard Kaczorowski.

Odsłonięty pomnik pobłogosławił prymas Józef Glemp, a zgromadzeni goście odśpiewali hymn narodowy. Jak powiedział w homilii, 26

września w Poznaniu to nie tylko wspomnienie wydarzeń sprzed 68. lat. – Dziś dziękujemy za siłę ducha Polskiego Narodu, za jego niezłomność – podkreślił prymas.

O symbolicznym znaczeniu pomnika stojącego na ziemi będącej kolebką państwa polskiego oraz areną jedyne go zwycięskiego powstania narodowego wspominał w swym liście do uczestników uroczystości płk Czesław Cywiński, prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

– Jestem dumny z Wielkopolan – tych, którzy heroicz-

nie walczyli i tych, którzy teraz ufundowali ten pomnik – powiedział marszałek Marek Woźniak.

– Dzisiaj nikt nie ma wątpliwości, że dobrze się stało, iż pomnik poświęcony pamięci żołnierzy Armii Krajowej w końcu pojawił się w naszym mieście – powiedział przewodniczący społecznego komitetu budowy Włodzisław Buczyński. – Monumentalna konstrukcja, stanowiąca artystyczną wizję prof. Mariusza Kulpy z Gdańska, nie powstałaby bez znacznych nakładów finansowych. Budowa pomnika była

możliwa m. in. dzięki dotacji samorządu województwa, daram gmin i powiatów wielkopolski oraz składkom młodzieży szkolnej i mieszkańców Wielkopolski.

Przy pomniku umieszczono tabliczki z informacjami o obywatelach polskich poległych, pomordowanych i zmarłych w wyniku przesładowań w okresie istnienia Polskiego Państwa Podziemnego.

Obok działa kiosk multimedialny, w którym w wielu językach można wysłuchać historii Polskiego Państwa Podziemnego. RJ



W uroczystościach uczestniczyli tłumnie mieszkańcy Poznania i Wielkopolski.



Moment odsłonięcia pomnika.



Twórcom i bohaterom Podziemnego Państwa Polskiego hołd oddaje przewodniczący sejmiku Lech Dymarski.

Pomaszerowali w rocznicę

O ile 1 września tradycyjnie od wielu lat gromadzi rzesze tych, którzy chcą pamiętać o tragicznej rocznicy napaści hitlerowskiej na Polskę, o tyle rocznica sowieckiej napaści na nasz kraj 17 września 1939 roku – z oczywistych względów – dopiero od pewnego czasu systematycznie nabiera coraz większej rangi.

W tegorocznych obchodach tego dnia w Poznaniu wzięły udział setki osób, które uczestniczyły w specjalnej mszy, przeszły w marszu pamięci z kościoła oo. Franciszkanów na Górze Przemysła pod Pomnik Ofiar Katynia i Sybiru, złożyły kwiaty w miejscach upamiętniających ofiary wschodniego agresora. Uroczystości zakończył Apel Poległych pod pomnikiem.

Według szacunków historyków, w sowieckich obozach zginęło nawet 1,5 tysiąca oficerów z Wielkopolski. Nic więc dziwnego, że w uroczystościach 17 września wzięła udział liczna grupa przedstawicieli władz regionu, na czele z marszałkiem Markiem Woźniakiem, przewodniczącym sejmiku Lechem Dymarskim, wice marszałkiem Leszkiem Wojtasia-kiem i członkiem zarządu województwa Wojciechem Jankowiakiem. ABO

O powstaniu w szkołach i na ulicach

Jak mówić o historii, by nie przynudzać? Sposób na to mają pasjonaci ze stowarzyszenia Bastion Grolman. Dzięki wsparciu marszałka województwa ich żywe prelekcje o Powstaniu Wielkopolskim mogą odbywać się w całym regionie.

Stowarzyszenie Grupa Rekonstrukcji Historycznej 3 Bastion Grolman działa na terenie Poznania, Wielkopolski oraz w innych częściach kraju. Podejmuje przedsięwzięcia związane z przybliżaniem wydarzeń historycznych, postaci i miejsc z nią związanych, oraz rewitalizację obiektów o charakterze historycznym. Głównym nurtem działalności jest rekonstrukcja wydarzeń z okresu I i II wojny światowej.

W ramach swoich działań statutowych grupa podejmuje przedsięwzięcia propagujące wśród młodzieży szkolnej wiedzę o Powstaniu Wielkopolskim. Członkowie stowarzyszenia prowadzą program prelekcji, mający zaszczerpić w niej idee patriotyzmu, a także pogłębiać wiedzę o mieście, w którym żyje.

– Program wystartował w Poznaniu w roku 2006



Patrzac na żywo na takie obrazy, o wiele łatwiej przyswoić sobie wydarzenia z naszej historii. Na zdjęciu – członkowie grupy na ulicach Poznania podczas tradycyjnych Dni Ułana.

dzięki wsparciu wiceprezydenta Poznania Macieja Frankiewicza. W roku szkolnym 2007/2008 dzięki pomo-

cy marszałka województwa Marka Woźniaka wyrusza w Wielkopolskę – tłumaczą członkowie stowarzyszenia.

– Prelekcje, jakie prowadzimy, to część szerszego projektu pt. „Powstanie Wielkopolskie – Zapomniane Zwycię-

stwo”. Swym zasięgiem obejmuje on różne formy działania. Podczas wizyt w szkołach nasi członkowie występują w mundurach z tego okresu, prezentując sprzęt, wyposażenie, broń i przedmioty codziennego użytku.

Przy różnych okazjach grupa buduje obóz powstańczy, w którym prezentuje codzienne powstańcze życie. Jest tam miejsce na kociołek żołnierskiej strawy, punkt rekrutacyjny, są również stanowiska obronne umocnione workami z piaskiem, za którymi drzewa ciężkie karabiny maszynowe...

27 grudnia 2006 r., w rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, grupa zainicjowała potyczki, jakie mogły mieć miejsce w dniu wybuchu powstania pod poznańskim Bazarom. W tym roku, w 89. rocznicę wybuchu powstania, również na ulicach Poznania odegrane zostaną sceny z pierwszych walk i potyczek, oddające atmosferę tamtych grudniowych dni.

Więcej informacji na temat stowarzyszenia i organizowanych przez nie inicjatyw można znaleźć na stronie: www.bastiongrolman.org. ABO



Wielkopolska modelowa

Z Danutą Hübner, komisarz UE do spraw polityki regionalnej, rozmawia Artur Boński

– Podpisując we wrześniu w Krynicy Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny 2007-2013 chwaliła pani jego przygotowanie. To kurtuazja czy coś więcej?

– Jestem przekonana, że nie przypadkiem Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny znalazł się wśród pierwszej piątki programów, które miały przyjemność podpisać podczas ostatniego Forum w Krynicy. Wiele rozwiązań w nim zawartych może służyć jako podejście modelowe, na którym inne Instytucje Zarządzające mogą się wzorować. Poszczególne elementy programu wpisują się przy tym w logiczną całość. Na przykład, pod każdym priorytetem zamieszczona została tablica wykazująca powiązania pomiędzy jego celami a innymi strategicznymi dokumentami krajowymi (Strategia Rozwoju Województwa, Strategia Rozwoju Kraju, Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia) i unijnymi (Strategia Lizbońska). Widać, że program jest przemyślany i wpisuje się w cele europejskiej polityki regionalnej.

– Wielkopolska, jak pani wspominała, znalazła się w gronie pięciu polskich województw, które jako pierwsze uzgodniły z Komisją Europejską swoje programy operacyjne. Jakie praktyczne skutki – poza zadowoleniem z faktu bycia „regionalnym prymusem” – może dawać to, że ten etap na drodze do wykorzystania funduszy strukturalnych mamy już za sobą?

– Najbardziej wymierną korzyścią jest to, że można już teraz powołać Komitet Monitorujący Regionalnego Programu Operacyjnego, który ustali zasady wyboru projektów. Wtedy będzie mogła ruszyć procedura naboru projektów, na co z niecierpliwością czeka tysiące beneficjentów w całej Wielkopolsce. Inna korzyść to wypłata jeszcze w tym roku pierwszej raty zaliczki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w wysokości 2% alokacji w ramach WRPO. Kolejne 3% zostanie przekazane Wielkopolsce w 2008 roku.

– Krytycy mogą powiedzieć, że skoro podpisanie WRPO poszło tak szybko, to być może władze regionu negocjowały „zbyt miękko”, za łatwo godząc się na sugestie urzędników z Brukseli. Jak rozwiać takie wątpliwości?

– To nie jest tak, że Komisja i reprezentanci Wielkopolski czy jakiegokolwiek innego regionu siedzą po przeciwnych stronach stołu negocyjacyjnego! To wspólna praca i dyskusja mająca prowadzić do tego, by program był jak najlepszy i rzeczywiście przyczynił się do rozwoju regionu. Przypomnijmy przy tym, że wprawdzie Wielkopolska zakończyła negocjacje jako jedno z pierwszych województw, to jednak od przedłożenia programu do podpisania decyzji minęło ponad pół roku. Były to miesiące wypełnione dyskusjami, analizą kolejnych wersji treści programu i uzgadnianiem stanowisk.

– Ktoś może powiedzieć, że skoro i tak wiadomo, ile euro z unijnej pomocy strukturalnej poszczególne regiony będą mogły



FOT. A. BOŃSKI

wydać w latach 2007-2013, to opracowanie programów operacyjnych nie ma tak wielkiego znaczenia, bo pieniądze „i tak się należą”. Ile jest prawdy w takim myśleniu?

– Obowiązkiem Komisji i moim jest dopilnowanie, by pieniądze pochodzące przecież od europejskich płatników, zostały jak najlepiej zainwestowane. Najlepiej, to znaczy w oparciu o wizję przyszłości regionu, jasno sformułowane priorytety i wskaźniki określające stopień ich realizacji. To znaczy także tworząc jak największą ilość miejsc pracy i przyspieszając wzrost gospodarczy w regionie. Nawet mała firma chcąc zainwestować pieniądze w swój rozwój przygotowuje biznesplan – a my mielibyśmy tego nie robić w przypadku inwestycji wielkości miliardów euro?

– Pieniądze do rozdysponowania – w przypadku Wielkopolski prawie 1,3 miliarda euro – są ogromne. Z drugiej strony wiadomo, że dla wszystkich aplikujących w regionie o te środki ta suma i tak nie wystarczy. Jak radziła by pani wydawać te pieniądze, by zostały sensownie zagospodarowane?

– Wszyscy mamy świadomość, że choć alokacja dla Wielkopolski przekracza wszystkie dotychczasowe środki, które kiedykolwiek znajdowały się w dyspozycji regionu, pieniędzy tych nie wystarczy, by zamknąć w ciągu siedmiu lat lukę rozwojową dzielącą Wielkopolskę od innych regionów UE-15. Dlatego władze województwa powinny tak opra-

cować kryteria wyboru, by skoncentrować się na projektach o kluczowym znaczeniu dla rozwoju województwa, wnoszących największą wartość dodaną i bardzo dobrze przygotowanych do realizacji.

– Jak wizja wydawania unijnej pomocy przez polskie województwa, zawarta w programach operacyjnych, wygląda na tle sposobu rozdysponowywania takich pieniędzy przez regiony z innych państw UE?

– W Unii Europejskiej istnieje kilkaset regionów i każde z nich ma swoją specyfikę, wynikającą np. z położenia geograficznego, czy doświadczeń historycznych. Jednocześnie większość regionów znajdujących się na tym samym poziomie rozwoju gospodarczego, co Wielkopolska, musi stawić czoła podobnym wyzwaniom. Podstawowymi problemami są stan infrastruktury komunikacyjnej, ochrona środowiska, niski poziom innowacyjności i konkurencyjności przedsiębiorstw oraz jakość kapitału ludzkiego, co znalazło oczywiście odzwierciedlenie w priorytetach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

– Mogłaby pani wskazać region, na którym w wydawaniu pomocy strukturalnej warto się wzorować i ewentualnie taki, którego błędów należałoby unikać?

– Sukces regionów zależy od dużej liczby czynników, spośród których bardzo istotnym, aczkolwiek nie jedynym, jest polityka strukturalna Unii Europejskiej. Tradycyjnie przytacza się przykład Irlandii, jako

kraju, który był ponadprzeciętnie skuteczny w wykorzystywaniu środków unijnych. Z drugiej strony Grecja na początku wdrażania w swoich regionach polityki spójności zmagala się z szeregiem problemów, przede wszystkim natury organizacyjnej i administracyjnej. Bliższy nam geograficznie przykład to Saksonia – region, który potrafił przeistoczyć się na rozwój oparty na innowacyjności i który dzięki temu ma teraz najszybszy wzrost gospodarczy wśród wschodnich landów.

– Patrząc z perspektywy komisarza do spraw polityki regionalnej, można ocenić, że unijne regiony dobrze współpracują ze sobą, podpowiadają sobie, jak wykorzystywać unijną pomoc dla lepszego rozwoju?

– Tak, oczywiście. Widać to na szczeblu krajowym, gdzie między regionami istnieje zdrowa konkurencja, która sprawia, iż słabsze województwa starają się podciągać do najlepszych, korzystając z ich doświadczeń. Z drugiej strony regiony ze sobą współdziałają i wspólnie starają się rozwiązywać problemy, z którymi spotykają się na co dzień, poszukując najlepszych rozwiązań. Warto również czerpać z doświadczeń innych krajów. Nie ma sensu wyważać otwartych drzwi, gdy niektóre kwestie zostały już rozwiązane w innych regionach.

– Wielkopolska uczestniczy, kolejny już raz, w trwających właśnie w Brukseli Open Days. Jakie znaczenie dla rozwoju województwa może mieć udział w tym największym europejskim spotkaniu regionów?

– Uważam, iż jest to znakomita szansa na skorzystanie z doświadczeń innych regionów oraz podzielenie się własnymi, a także na przywiezienie do domu pakietu nowych innowacyjnych pomysłów. Jest to niezwykle okazja do spotkania w jednym miejscu wszystkich osób, które mają coś do powiedzenia na temat polityki regionalnej w Europie, zarówno praktyków, jak i teoretyków i gorąco namawiam wszystkie polskie regiony do czynnego udziału w tym wydarzeniu.

Komitet Regionów o Rosji i rozwoju

W dniach 19-21 września odbyły się posiedzenia dwóch komisji Komitetu Regionów, których członkiem jest marszałek Marek Woźniak. Przedmiotem posiedzenia Komisji Stosunków Zewnętrznych i Współpracy Zdecentralizowanej RELEX były stosunki pomiędzy Unią Europejską a Rosją. Strona rosyjska była licznie reprezentowana, m.in. przez ambasadora Władimira Czyżowa, stałego przedstawiciela Federacji Rosyjskiej przy UE oraz Walerija Serdiukowa, gubernatora obwodu leningradzkiego. Omówiono również projekt opinii nt. nowej inicjatywy europejskiej współpracy międzyregionalnej pn. „Synergia czarnomorska”.

Komisja Kultury, Edukacji i Badań Naukowych EDUC opracowała natomiast projekty opinii dotyczących m.in. starzenia się w społeczeństwie informacyjnym, kultury w zglobalizowanym świecie, postawy obywatelskiej młodzieży. Marszałek Woźniak przekazał komisji opinię na temat promocji zrównoważonego rozwoju, podając przykłady rozwiązań, projektów i akcji, podejmowanych na tym polu przez władze lokalne i regionalne, szkoły i uczelnie w Wielkopolsce.

Sesja plenarna Komitetu Regionów, na której zostaną przyjęte wymienione opinie, odbędzie się w dniach 10-11 października 2007 r. w Brukseli. BIWW

Nasze województwo w Brukseli



Od początku października działa nowa strona internetowa Biura Informacyjnego Województwa Wielkopolskiego w Brukseli.

Strona została stworzona w pięciu językach (po polsku, angielsku, niemiecku, francusku i hiszpańsku). W założeniach, jej funkcjonowanie ma zbliżać ludzi z całej Europy, promować Wielkopolskę w Unii Europejskiej, zachęcać samorządy i instytucje do działania w projektach z zagranicznymi partnerami.

Zainteresowani znajdą tam wiele informacji na temat nowych programów wspólnotowych w latach 2007-2013, a także ogłoszenia o poszukiwaniach partnerów do projektów. Ci, którzy odwiedzą stronę, dowiedzą się, kto reprezentuje nasz region w instytucjach UE i czym aktualnie zajmują się nasi przedstawiciele w Brukseli.

Z pewnością internetowy adres www.wielkopolska.eu to miejsce, do którego warto systematycznie zaglądać. ABO

Komputery dla „Medyka”

Sluchacze Medycznego Studium Zawodowego w Gnieźnie w nowym roku szkolnym mogą korzystać z nowej pracowni komputerowej.

W pracowni zainstalowano 15 komputerów i drukarkę, a w sali multimedialnej cztery komputery, laptop, drukarkę laserową i rzutnik. Odbijają się tam zajęcia z informatyki, ale także można korzystać w razie potrzeby z Internetu, przygotowując się do innych zajęć.

– Jest to pierwsza tego typu pracownia w naszej szkole – informuje dyrektor Elżbieta Kabzińska. – W programie nauczania umieściliśmy w tym roku dla wszystkich słuchaczy zajęcia z informatyki, ale na wyższym poziomie, ponieważ młodzież zna już podstawy obsługi komputera. Sprzęt jest przydatny w dydaktyce, a także w przygotowywaniu prac dyplomowych – dodaje dyrektor E. Kabzińska.

Pracownię wyposażyło Ministerstwo Edukacji Narodowej w ramach programu „Pracownice komputerowe dla szkół”. Projekt był współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Szkolenie nauczycieli sfinansował Urząd Marszałkowski.

W uroczystym otwarciu pracowni uczestniczyli przedstawiciele samorządów Gniezna, powiatu i województwa. Dyrektor Arleta Nowak z Departamentu Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego życzyła pracownikom i słuchaczom studium sukcesów w nowym roku szkolnym oraz rozwoju uczelni.

Gnieźnieński „Medyk” wyszkolił setki pielęgniarek. Obecnie kształci 220 słuchaczy. Szkoła oferuje m.in. atrakcyjne specjalności policealne: technik masażysta, terapeuta zajęciowy, opiekun w domu pomocy społecznej oraz opiekunka srodowiskowa i asystent osoby niepełnosprawnej. RJ

Spotkanie turystów w Licheniu



FOT. M. JURGIEWICZ

Światowy Dzień Turystyki wielkopolscy animatorzy turystyki, touroperatorzy i samorządowcy obchodzili w tym roku w Sanktuarium Maryjnym w Licheniu. Goście obejrzeli prezentację tras rowerowych przygotowaną przez Urząd Marszałkowski, które wkrótce zostaną wyposażone w plany nawigacyjne GPS, zwiedzili sanktuarium, odebrali wyróżnienia za promocję turystyki i regionu. Marszałek Marek Woźniak podkreślił, iż atutem Wielkopolski jest dziedzictwo kulturowe związane z kształtowaniem się na tych terenach państwa polskiego. W Ośrodku Edukacji Leśnej w Groźcu uczestnicy spotkania skosztowali m.in. potraw regionalnych i tradycyjnych przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich powiatu konińskiego. „Złotą Chochłą” nagrodzono członkinię KGW z Osieczki za gęś białą z jabłkami. Na zdjęciu laureatki konkursu kulinarnego. RJ

Stypendia dla sportowców

Stypendia Sportowe Marszałka Województwa 2 października w Poznaniu odebrało 50 wielkopolskich sportowców (w tym 5 sportowców niepełnosprawnych), reprezentujących 17 wielkopolskich klubów oraz 11 dyscyplin sportowych.

Wśród stypendystów są juniorzy i młodzieżowi medaliści mistrzostw świata i Europy, mistrzowie Polski oraz reprezentanci Polski na mistrzostwach świata lub kontynentu w zespołowych grach sportowych.

Największe osiągnięcia w pracy z młodzieżą zanotowały: KS Poznań Poznań (10 stypendystów), MUKS Poznań (5), AZS AWF Poznań (4), Koniński Klub Siermięczy (4), Kaliskie Towarzystwo Kolarskie (3). Stypendystom, ich trenerom i wychowawcom gratulowali marszałek Marek Woźniak oraz radni sejmiku. RJ

Kolegia otwarte na świat

Gaudeamus odśpiewali już słuchacze pięciu kolegiów językowych w regionie.

O tym, jak kształcą się młodzi ludzie, jak przygotowują się do zawodu w nauczycielskich kolegiach, rozmawialiśmy we Wrześni, Lesznie i Starym Tomyslu.

Tuż przed inauguracją piątego roku akademickiego w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych we Wrześni do księgarń trafiła książka pt. „A collection of lesson on Gniezno-the first capital of Poland”. Jej autorzy Dariusz Witkowski i Urszula Kropaczewska to wykładowcy wrzesińskiego kolegium. Ich książka łączy naukę angielskiego z promocją Gniezna i powiatu. Nim książka powstała autorzy pracowali nad jej zawartością wspólnie ze studentami. Teraz przygotowują angielską książkę o Wrześni i powiecie wrzesińskim.

W kolegium rok akademicki rozpoczęło 250 słuchaczy. Warunki nauki są komfortowe. Samodzielny budynek przy ul. Wojska Polskiego pachnie świe-

żością. Na jego adaptację z budżetu województwa wielkopolskiego wyłożono 2 mln zł. Czas potwierdza, że to pieniądze dobrze wydane. W ubiegłym roku kolegium opuścił pierwszy rocznik – 35 absolwentów. Zdecydowana większość pracuje w szkołach. Uczy angielskiego i niemieckiego. Wielu kontynuuje studia magisterskie na UAM. Praktyczną znajomość języków i doświadczeń pedagogicznych przyszli nauczyciele pogłębiają podczas praktyk w zaprzyjaźnionych szkołach w Niemczech.

Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Lesznie, obok kolegium kaliskiego, jest naj-

starszym w regionie. Powstało w 1990 roku, a od roku 2000 jest uczelnią „marszałkowską”. Studiują tu 250 przyszłych nauczycieli. Większość słuchaczy życiowe plany wiąże ze szkołą. Zapotrzebowanie na absolwentów stale jest duże. Presja rodziców uczniów szkół podstawowych i średnich sprawia, że kolegium kształci coraz więcej anglistów. Niemiecki stał się mniej popularny, a francuski nie może się przebić w szkolnych planach lekcji. Dlatego germanistom zwiększa się liczbę godzin lektoratu angielskiego tak, by mogli w przyszłości uczyć obu języków.

Kolegium dzieli gmach z li-

ceum ogólnokształcącym. Warunki lokalowe ograniczają rozwój, ale poziom edukacji jest wysoki. Potwierdzają to dobre i bardzo dobre noty na dyplomach licencjackich.

W Nowotomyskiem na nauczycieli języków obcych czeka wiele szkół. Dlatego już słuchacze II i III roku studiów kolegium nauczycielskiego podejmują pracę z uczniami. Nowy rok akademicki na anglistyce i germanistyce rozpoczęło 140 studentek i studentów. Siedzibą kolegium jest stylowy dwór w Starym Tomyslu. Miejsce piękne, ale okna wymagają wymiany, a archaiczne ogrzewanie – unowocześnienia. Atutem kolegium jest internat. Umożliwia on zdobycie dyplomu maturzysty z odległych miejscowości. Pierwsza grupa 20 absolwentów opuściła kolegium w ubiegłym roku. Większość pracuje w lokalnych szkołach. Wielu kontynuuje studia zaocznie na UAM.

Obecnie 10 słuchaczy kolegium przygotowuje się do wyjazdu na stypendia do Frankfurtu i Kolonii. OK

Szkoły na nich czekają

W Wielkopolsce działa 37 szkół wyższych. Pięć z nich to nauczycielskie kolegia języków obcych: we Wrześni, Starym Tomyslu, Lesznie, Kaliszu i Złotowie. Na pytanie o zawodowe losy ich absolwentów, dyrektor kolegium w Starym Tomyslu Danuta Kin odpowiada, że szkoły czekają na wszystkich, a fakt, że po kilkunastu latach absolwenci z licencjatami kolegiów kaliskiego i leszczyńskiego są stale poszukiwani – rokuje pomyślnie.

Centrum młodej Europy



FOT. R. JACUSZYNKI

Europejskie Spotkania Młodzieży, organizowane z okazji 50. rocznicy Traktatów Rzymskich, odbyły się w dniach 19-22 września w Poznaniu. Uczestniczyli w nich młodzi ludzie z 22 państw europejskich przybywający na zaproszenie uczniów z 66 wielkopolskich gimnazjów i szkół średnich. Uroczysta inauguracja Spotkań w poznańskiej Arenie (na zdjęciu), gdzie uczestników przywitali marszałek Marek Woźniak i prezydent Poznania Ryszard Grobelny, dała początek licznym imprezom integracyjnym, kulturalnym i poznawczym. Odbyły się m.in. prezentacje i warsztaty szkolnych teatrów, koncerty chórów, a mieszkańcy Poznania mogli uczestniczyć w jarmarku europejskim promującym kulturę różnych narodów, spróbować regionalnych potraw oraz obejrzeć barwny przemarsz młodzieży przez miasto. Imprezom patronował członek Komisji Europejskiej ds. edukacji, szkolenia, kultury i młodzieży Jan Figiel ze Słowacji. Najliczniej do Poznania przybyli młodzi Niemcy. Najdłuższą drogę przebyli goście z Kazachstanu i Portugalii. RJ

REKLAMA

KALENDARZE

2008

bogata oferta



www.inter.media.pl www.centrumpromocji.info

Ośrodek Integracji Europejskiej w Rokosowie

- Organizacja szkoleń, imprez okolicznościowych i integracyjnych

- 65 miejsc noclegowych
- pokoje 1,2,3-osobowe
- ośrodek dysponuje trzema salami konferencyjnymi
- 3 apartamenty
- 3 sale restauracyjne
- drink-bar, bilard
- korty tenisowe
- sauna, siłownia
- zaduszony grill
- bogata oferta atrakcji towarzyszących
- organizacja imprez plenerowych
- 10 hektarowy park, staw



tel. +48 65 573 11 56, tel./fax +48 65 573 33 04
marketing@rokosowo.pl, www.rokosowo.pl
Rokosowo 63-805 Łęka Mała

Chopin w Antoninie

XXVI Międzynarodowy Festiwal „Chopin w barwach jesieni” zgromadził w tym roku wybitnych artystów z Polski, Białorusi, USA, Austrii oraz Turcji. Festiwałe chopinowskie odbywają się od 25 lat i są upamiętnieniem wizyty Fryderyka Chopina w podostrowskim Antoninie.

W Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Kaliszu na inaugurację zagrali filharmonicy kaliscy z solistą Marcinem Koziakiem. Melomani licznie uczestniczyli także w imprezach i koncertach, które odbywały się w Pałacu Myśliwskim Książąt Radziwiłłów w Antoninie oraz Centrum Kultury „Komedia” w Ostrowie Wielkopolskim.

Festiwal jest jedną z ważniejszych imprez w Polsce, promującą muzykę wybitnego kompozytora. Koncert specjalny „Chopin w aksamicie nocy”, uświetnili światowej sławy artyści – Krzysztof Jabłoński i Kevin Kenner. Grano kompozycje Karola Kurpińskiego, który był nauczycielem Chopina. Festiwal organizowany przez Stowarzyszenie „Wielkopolskie Centrum Chopinowskie – Antonin” w Ostrowie Wlkp. oraz Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu przy znaczącym wsparciu ministra kultury i dziedzictwa narodowego w ramach programu Fryderyk Chopin oraz samorządu województwa. **RJ**

Błogosławiony



Msza beatyfikacyjna o. Papczyńskiego w Licheniu

W Licheniu z udziałem kilkudziesięciu tysięcy osób z kraju i z zagranicy odbyły się uroczystości beatyfikacyjne założyciela księży Marianów – ojca Stanisława Papczyńskiego.

Mszy beatyfikacyjnej 23 września przewodniczył watykański sekretarz stanu, kardynał Tarcisio Bertone.

W uroczystościach uczestniczyli członkowie rodziny sześćioletniego chłopca, którego uzdrowienie w łonie matki uznano za cud dokonany za wstawiennictwem ojca Papczyńskiego.

Podczas spotkania z dziennikarzami kardynał Bertone podkreślił znaczenie postaci żyjącego w XVII stuleciu o. Papczyńskiego dla współczesności. – O. Papczyński jest wyzwaniem dla bogatych społeczeństw i władz cywilnych do niesienia pomocy ludziom i krajom najuboższym. Nowy błogosławiony jest ważną osobą przede wszystkim na firmamencie świętych dla Polski i Litwy, ale jego wrażliwość na ludzi ubogich jest także apelem do całej Europy o konieczność niesienia pomocy tym, którzy jej potrzebują

– podkreślił watykański hierarcha.

Urodzony w 1631 r. Jan Papczyński wstąpił w wieku 23 lat do zakonu pijarów. Był wybitnym kaznodzieją i zabierał odważnie głos w sprawach publicznych. Spowiadał przyszłego króla Jana III Sobieskiego oraz przyszłego papieża Innocentego XII, który jako nuncjusz rezydował w Warszawie. W 1673 r. założył własne zgromadzenie, któremu zlecił propagowanie pobożności maryjnej. Zmarł 17 września 1701 r. w Górze Kalwarii koło Warszawy. **RJ**

Czysta energia

Na wrześniowym posiedzeniu Sejmiku Województwa Wielkopolskiego podjął uchwałę w sprawie działań zmierzających do utworzenia Wielkopolskiej Agencji Zarządzania Energią.

Było to zwieńczeniem szeregu różnych przedsięwzięć podejmowanych w ostatnich latach, mających na celu promowanie odnawialnych źródeł energii.

Propozycja utworzenia instytucji zajmującej się koordynacją działań w tym zakresie pojawiła się w marcu 2007 podczas konferencji „Odnawialne źródła energii szansą dla wielkopolskich gmin” zorganizowanej przez Departament Rolnictwa Urzędu Marszałkowskiego.

Nie bez znaczenia są także nasze zobowiązania wynikające z członkostwa w Unii Europejskiej. W marcu na szczycie państw UE podjęto decyzję, że do roku 2020 średnio w Unii zostanie osiągnięty 20-procentowy udział energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych w ogólnym bilansie energetycznym, przy jednoczesnej 20-procentowej obniżce emisji dwutlenku węgla do atmosfery. Do tego doszła potrzeba uwolnienia się od zależności od tradycyjnych kopalin energetycznych, których w Europie nie ma zbyt wiele. Nie bez znaczenia były również podejmowane w ostatnich latach próby wykorzystania surowców energetycznych do prowadzenia międzynarodowych gier politycznych.

– Wzrost gospodarczy i zwiększające się zapotrzebowanie na energię powodują, że korzystanie z odnawialnych źródeł nie jest już alternatywą, ale staje się koniecznością – mówi wicemarszałek Józef Racki.

Szansa dla regionu

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007–2013 przewiduje, między innymi, rozbudowę infrastruktury przyjaznej środowisku. Jest to zgodne ze strategią rozwoju województwa uwzględniającą racjonalne korzystanie z zasobów przyrody, w myśl zasady zrównoważonego rozwoju. Mieści się w tym poszukiwanie i rozwój źródeł energii „przyjaznych” środowisku.

Wielkopolska dysponuje sporym potencjałem w zakresie geotermii, a zwłaszcza biomasy. W dokumentach UE właśnie biomasę wymienia się jako najpoważniejsze źródło odnawialnej energii. Wśród innych dostępnych źródeł czystej energii można jeszcze wymienić elektrownie wiatrowe i wodne czy baterie słoneczne, chociaż w Wielkopolsce nie ma najlepszych warunków do wysokoefektywnego funkcjonowania tego typu urządzeń.

– Rozwój energetyki odnawialnej, która łączy w sobie zaawansowane technologie z nowymi perspektywami dla rolnictwa i gospodarki województwa, może stanowić istot-



– Energia odnawialna może być istotnym bodźcem rozwoju regionu – uważa Józef Racki.

ny bodziec rozwojowy – dodaje J. Racki.

Wzorem Małopolski

Do tej pory energetyka odnawialna rozwijała się trochę żywiołowo. Brak było instytucji koordynującej. Jedną z pierwszych prób uporządkowania tego sektora w skali regionu podjęto w Małopolsce, powołując Podkarpacką Agencję Energetyczną Sp. z o.o. Korzystając z tego przykładu teraz w naszym województwie przystapiono do działań mających na celu utworzenie Wielkopolskiej Agencji Zarządzania Energią (WAZE).

Wśród zadań, jakie stawiane są przed WAZE, można wymienić, między innymi, opracowanie strategii energetycznej dla regionu, ułatwienie wykorzystania środków z UE na cele związane z energetyką, edukację w zakresie stosowania czystych energii, opracowywanie lokalnych planów energetycznych oraz stały monitoring zagadnień energetycznych w regionie.

Za pieniądze UE

– Działania Agencji kierowane będą do lokalnych samorządów, organizacji, producentów i konsumentów energii, rolników oraz innych zainteresowanych podmiotów – zaznacza wicemarszałek J. Racki. – Celem jej działalności będzie także podnoszenie efektywności korzystania ze wszystkich rodzajów energii.

Pierwsza istotna decyzja w sprawie powołania WAZE już jest, ale na rozpoczęcie funkcjonowania trzeba będzie jeszcze poczekać. Podstawowym źródłem finansowania działalności Agencji mają być środki z unijnego funduszu Inteligentna Energia dla Europy. Stosowny wniosek do Komisji Europejskiej został już opracowany. Czy projekt otrzymał unijne pieniądze i Agencja będzie mogła rozwinąć skrzydła, dowiemy się w pierwszych miesiącach 2008 roku.

Stanisław Nowak

REKLAMA

Poznańskie Zakłady Sprzętu Ortopedycznego

Spółka z o.o.

61-579 Poznań ul. Przemysłowa 15/17

tel. 061 833 14 01, fax 061 833 09 42

www.pzso.poznan.pl, e-mail: pzso@pzso.poznan.pl

PRZYCHODNIA ZAOPATRZENIA ORTOPEDYCZNEGO DZIAŁ OBSŁUGI PACJENTA

ul. Przemysłowa 15/17

61-579 Poznań

tel. 061 833 13 20

czynna pn., czw. od 7.00 do 17.00

wt., sr., pt. od 7.00 do 15.00

SKLEPY MEDYCZNE

ul. Przemysłowa 15/17

61-579 Poznań

tel. 061 833 14 81

czynny pn. - pt. od 8.00 do 18.00

ul. Juraszów 7/19

60-479 Poznań

tel. 061 821 23 73

czynny pn. - pt. od 8.00 do 18.00

ul. Szwajcarska 3

60-479 Poznań

parter, pokój 66

tel. 061 873 90 71

czynny pn. od 10.00 do 17.00

wt. - pt. od 8.00 do 14.45

PUNKTY OBSŁUGI PACJENTA

ul. Kosciuszki 53

62-100 Wągrowiec

I piętro, pokój 39

tel. 067 286 16 29

kom. 0502 540 936

czynny pn. - pt. od 10.00 do 14.00

Al. Wojska Polskiego 43

64-920 Piła

tel. 067 212 52 23

czynny pn. - pt. od 8.00 do 16.00

Sprzęt ortopedyczny

Przedmioty rehabilitacyjne

Sprzęt stomijny i urostomijny

Pieluchy anatomiczne i pieluchomajtki

Indywidualne zaopatrzenie ortopedyczne według miary

Półfabrykaty do budowy indywidualnego zaopatrzenia ortopedycznego

ORTOPEDIA
DLA CIEBIE

Protezy kończyn górnych i dolnych, obuwie ortopedyczne oraz wkładki, wózki inwalidzkie, balkoniki, kule, laski, stabilizatory ortopedyczne, sprzęt rehabilitacyjny i wiele innych również trudno dostępnych na rynku.

Jesteśmy również producentem szerokiego asortymentu wyrobów ortopedycznych oraz dla ratownictwa.

Refundowane również przez NFZ





Narzędzia marszałka

Urząd Marszałkowski jest organem pomocniczym zarządu województwa, jego gigantycznym narzędziem, za pomocą którego marszałek województwa może wykonywać wolę sejmiku, realizować powierzone zadania ustawowe, zarządzać mieniem i nadzorować funkcjonowanie podległych jednostek.

Schemat organizacyjny Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu



Źródło: Urząd Marszałkowski



Jeśli sejmik wojewódzki jako organ samorządu terytorialnego porównywany jest często do parlamentu, to zarząd województwa bywa nazywany regionalnym rządem. Urząd Marszałkowski to coś więcej niż ogromna kancelaria tego rządu. To jego siedziba, archiwum, narzędzia komunikacji, ludzie, którzy nie tyle „segregują papierki”, co swoją wiedzą i kompetencjami pomagają organom samorządu w podejmowaniu dobrych dla regionu decyzji, wspierają w wypełnianiu obowiązków radnych sejmiku, obsługują setki petentów, przyjmują i rozsyłają tysiące pism. Podstawowy szkielet struktury Urzędu Marszałkowskiego tworzą departamenty i biura. Zasadniczo ze względu na realizowane funkcje można je podzielić

na trzy rodzaje: departamenty merytoryczne, departamenty pomocnicze i administracyjne oraz organizacyjno-kontrolne. Liczba oraz kompetencje departamentów merytorycznych wynikają bezpośrednio z zadań zapisanych w ustawie o samorządzie województwa z 5 czerwca 1998 r.

Pod koniec lat 90. Urząd Marszałkowski miał w swej strukturze 16 departamentów i biur. Wśród 22 funkcjonujących obecnie w Urzędzie Marszałkowskim większość to departamenty merytoryczne, np.: Kultury, Edukacji i Nauki, Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Sportu i Turystyki.

Ich szczegółowe obowiązki oraz ich zakres, a nawet nazwy ulegały wielokrotnym zmianom, zaś powinności i kompetencje najczęściej przybierały.

Na przykład kiedy z początkiem 2004 roku samorząd województwa przejął finansowanie przewozów kolejowych, nadzorowaniem tych spraw zajął się ówczesny Departament Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska, a następnie z jego wydziałów wyodrębnił się Departament Transportu. W 2005 roku powstał Departament Społeczeństwa Informacyjnego. Samorząd województwa bowiem, zgodnie z zapisami strategii rozwoju regionu oraz treścią ustaw związanych z informatyzacją administracji państwowej i samorządowej, przyjął rolę koordynatora działań dotyczących wdrażania nowoczesnych technologii komunikacyjnych oraz budowy infrastruktury takiej komunikacji w regionie.

Takie zmieniające się rozwiązania sprzyjały również przygo-

towaniu niezbędnych strategii oraz gotowości regionu do absorpcji środków unijnych.

Nie byłoby prawie miliarda złotych na rozwój regionu w latach 2004 – 2007, gdyby nie gigantyczna praca wykonana przez zespół urzędników ówczesnego Departamentu Rozwoju Regionalnego. Wdrożenie Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego wiązało się nie tylko z adekwatnym do skomplikowanych procedur nadzorowanej działalności w wielu różnorodnych obszarach społecznych, infrastruktury i gospodarki, ale również z promocją samego programu, setkami szkoleń, przygotowaniem wydawnictw, itp. Tym sposobem departament ten stał się kuźnią kadr nowych struktur Urzędu Marszałkowskiego, powołanych na początku obecnego roku dla

skutecznej realizacji Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego i pobudzania innowacyjności oraz aktywizacji gospodarczej. Od tego momentu w miejsce dotychczasowego Departamentu Rozwoju Regionalnego funkcjonują departamenty: Polityki Regionalnej, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Gospodarki, Wdrażania Programu Regionalnego.

Od stycznia 2006 roku marszałkowie województw przejęli liczne zadania, które dotąd były w gestii wojewodów. A wszystko to za sprawą tzw. ustawy kompetencyjnej, wprowadzającej zmiany w dotychczasowym prawodawstwie. Większość przekazanych kompetencji wojewody ma charakter władczy i nadzorczy. Tylko nieliczne zmiany dotyczyły poszerzenia uprawnień majątkowych i właścicielskich, wzmac-

nających rangę samorządu wojewódzkiego jako gospodarza regionu. Większość tych zadań przejęły istniejące departamenty, kilka z nich jednak należało przeorganizować, niektóre wyodrębnić z istniejących, tak jak Departament Środowiska, czy Departament Geodezji, Kartografii i Gospodarki Mieniem.

W pierwszych latach funkcjonowania Urząd Marszałkowski miał do czynienia z klientem instytucjonalnym. Ustawa kompetencyjna, a także rozwijająca się współpraca z organizacjami pożytku publicznego spowodowały, że urzędowi przybywa zwykłych petentów, interesantów wymagających dokładnej informacji dotyczącej nie tylko materii załatwianych spraw, ale nawet poruszania się w urzędzie, funkcjonującym w kilku punktach Poznania.

Ryszard Jalożyński



Atrakcyjny pracodawca

Z Anną Grzymisławską, dyrektorem Departamentu Organizacyjnego i Kadr Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, rozmawia Artur Boiński

- Ile osób pracuje w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego?

- Stan na 19 września to 491 osób. Z tego 386 to etaty Urzędu Marszałkowskiego, 14 to etaty opłacane z dotacji Urzędu Wojewódzkiego w związku z przekazanymi zadaniami; mamy też 10 etatów finansowanych ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego oraz 81 etatów z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego.

- Do tego dochodzą jednostki nadzorowane przez urząd, choćby instytucje kultury czy szpitale...

- Jeśli brać wszystkie te jednostki pod uwagę, mamy liczbę idącą w tysiące osób.

- Kto pracuje w Urzędzie Marszałkowskim?

- Przede wszystkim urzędnicy. Osób na stanowiskach pomocniczych, jak kierowcy, rzemieślnicy, sekretarki, jest niewiele.

- Ale pod formalnym pojęciem „urzędnik samorządowy” kryje się całe mnóstwo profesji, które reprezentują ci ludzie.

- Ile osób pracuje w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego?

- Oczywiście. Jest wielu prawników i ekonomistów. Mamy geografów, geologów, inżynierów od budowy dróg czy linii kolejowych. Są też socjologowie, politolodzy, kulturoznawcy, dziennikarze. Zdarzają się psychologowie, bo mamy do czynienia z zarządzaniem zasobami ludzkimi. Długo by można ciągnąć tę listę zawodów.

- Jakie są kwalifikacje pracowników?

- Biorąc pod uwagę stanowiska urzędnicze, w 90 procentach mamy ludzi z wyższym wykształceniem.

- Więcej jest pań czy panów?

- Przeważają kobiety, których jest 301, przy 190 mężczyznach.

- Czy ludzie chcą pracować w urzędzie? Panuje przekonanie, że dla fachowców, zwłaszcza z dziedzin związanych z funduszami unijnymi, o wiele atrakcyjniejsi są pracodawcy prywatni.



FOT. R. JACZYŃSKI

- Występuje przepływ pracowników w dwie strony. Są tacy, którzy odchodzą, ale inni przychodzą. W miejscach pierwszych staramy się

ściągać fachowców z rynku. W mojej ocenie, to dobrze, że przychodzą do urzędu ludzie z biznesu, z dużych firm. Wtedy następuje korzystne

„przewietrzanie” urzędu, nie ma groźby popadnięcia w rutynę zasiedziały urzędników. Bardzo dobrze wpływają na urząd przychodzący do pracy ludzie młodzi, zaraz po studiach. Oni są aktywni, dynamiczni, wiele im się chce, bo są na początku swojej kariery zawodowej. Oczywiście, obserwujemy też odpływ fachowców, zwłaszcza przygotowanych do zarządzania programami unijnymi. Wynika to z sytuacji na rynku pracy, z bardzo niskiej w Poznaniu stopy bezrobocia.

- Odchodzą głównie ze względów finansowych?

- Często to jest istotny powód. Choć wydaje mi się, że powoli stajemy się tu konkurencyjni. Średnia krajowa płaca w sektorze przedsiębiorstw wyniosła w II kwartale 2812 złotych. Średnia płaca w naszym Urzędzie Marszałkowskim – bez wynagrodzeń dyrektorów i członków zarządu – to 2928 złotych.

- Obok finansów liczy się prestiż pracodawcy. W społeczeństwie wciąż mamy

niekorzystny stereotyp urzędnika, który jest niechętny wobec petentów, a pół godziny przed formalnym końcem pracy myje szklankę po kawie i czeka na wyjście. Czy przy takim obrazie Urząd Marszałkowski może być pożądanym miejscem pracy?

- Myślę, że coraz bardziej jesteśmy postrzegani jako dobre miejsce pracy. Świadczy o tym liczba aplikacji składanych na nasze ogłoszenia o naborze pracowników. Jeżeli na jedno miejsce zgłasza się trzydziestu chętnych... Ludzie uznają nas za stabilnego pracodawcę, postrzegają jako najbardziej prestiżowy urząd w regionie, zarządzający olbrzymimi pieniędzmi unijnymi, podejmujący najważniejsze decyzje w życiu gospodarczym województwa. Z rozmów przeprowadzanych w komisjach kwalifikacyjnych wynika, że młodzi ludzie widzą Urząd Marszałkowski jako miejsce, w którym dużo się można nauczyć, z którym warto się związać na ścieżce kariery zawodowej.

Zanim powstanie siedziba, czyli gdzie dziś szukać w Poznaniu Urzędu Marszałkowskiego

Aleja Niepodległości, róg Solnej – to będzie adres samorządu województwa w Poznaniu. Decyzja o budowie w tym miejscu siedziby dla sejmiku i urzędu już zapadła. Przeprowadzka nastąpi jednak najwcześniej za trzy lata, a na razie poszczególnych departamentów trzeba szukać w aż pięciu miejscach miasta. W gmachach przy alei Niepodległości 18 (na mapce – nr 1), po sąsiedztwie z Urzędem Wojewódzkim, funkcjonuje marszałek i cały zarząd województwa. To także siedziba sejmiku województwa, Kancelarii Sejmiku, Gabinetu Marszałka, departamentów: Organizacyjnego i Kadr, Kontroli, Społeczeństwa Informacyjnego. Tu mieści się też Kancelaria Ogólna urzędu i Biuro Prawne. Przy ulicy Strzeleckiej 49 (mapka – nr 2), w budynku Victoria Center, od niedawna lokują się departamenty: Gospodarki i Wdrażania Programu Operacyjnego. Zainteresowani środkami unijnymi z WRPO tu odnajdą centralny punkt informacyjny tego programu. W biurowcu przy ulicy Piekary 17 (mapka – nr 3) znajdziemy panią skarbnik i departamenty: Administracyjny, Edukacji i Nauki, Finansów, Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom, Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Sportu i Turystyki oraz Geodezji, Kartografii i Gospodarki Mieniem, a także biura audytora i pełnomocnika ds. informacji niejawnych. Po sąsiedztwie (Piekary 19) ulokował się Departament Transportu. Przy placu Wolności 18 (mapka – nr 4) znajdują się departamenty: Kultury, Infrastruktury i Środowiska (ten ostatni – z wyjątkiem Geologa Wojewódzkiego, który urzęduje przy al. Niepodległości). Przy ulicy Kościuszki 95 (mapka – nr 5) pracują departamenty: Polityki Regionalnej i Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Biuro Obsługi Funduszy (niedługo BOF zostanie przeniesione na ul. Strzelecką). W tym miejscu znajduje się też prowadzony przez samorząd województwa unijny punkt informacyjny Europe Direct.

ABO



NARODOWA
STRATEGIA SPÓJNOŚCIEuropejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego

WIELKOPOLSKA

WIELKOPOLSKI REGIONALNY PROGRAM
OPERACYJNY NA LATA 2007-2013

www.wrpo.wielkopolskie.pl

Dyskusja o funduszach unijnych w regionach

Marszałek Województwa Marek Woźniak spotkał się 27 września w Ostrowie Wielkopolskim z samorządowcami i parlamentarzystami południowej Wielkopolski. Głównym punktem obrad były zagadnienia dotyczące Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

Z nowym, unijnym okresem programowania na lata 2007-2013, wiąże się wielkie nadzieje i oczekiwania potencjalnych beneficjentów z całego regionu. Zarząd Województwa zakłada, że praca nad wdrażaniem WRPO będzie przejrzysta i zrozumiała, dlatego postanowił rozpocząć kampanię informacyjną Programu. Podczas konferencji regionalnych, potencjalni benefi-

cjenci będą mogli poznać m.in. mechanizmy funkcjonowania WRPO (dokumenty, kryteria kwalifikowalności wydatków, fiszki projektowe). Dodatkowo, w Ostrowie Wlk., omówiono planowane inwestycje samorządu województwa – szczególnie drogowe i kolejowe – w latach 2008-2013 na terenie powiatów kaliskiego, ostrowskiego, ostreszowskiego i kępińskiego.

Projekty ważne dla regionu

Spotkanie rozpoczął i poprowadził radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Rafał Żelanowski. – Staramy się, by nasze projekty rozwiązywały problemy mające wpływ na obszar większy niż jedna gmina. To np. projekt komunikacyjny (modernizacja ul. Topolowej), łączący gminy: Przygodzice, Ostrow Wielkopolski, Raszków i przebiegający przez teren miasta Ostrowa. Dzięki temu uzyskamy efekt skomunikowania, także miejskich terenów inwestycyjnych – powiedział Radosław Torzyński, Prezydent Ostrowa Wielkopolskiego.

Marszałek Województwa Marek Woźniak stwierdził natomiast: – Dzięki środkom z WPRO chcemy usuwać bariery, które utrudniają rozwój gospodarczy regionu. Chcemy sfinansować zwłaszcza te zadania, które są ważne z punktu widzenia poprawy życia w całym województwie i których nie będzie w stanie zrealizować pojedyncza lub nawet dwie gminy.

Prezentacje i dyskusja

WRPO na lata 2007-2013. Nowa perspektywa funduszy unijnych – to tytuł prezentacji, którą przedstawił Paweł Suchanec, zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. Wstępną wersję fiszki projektowej omówił natomiast Radosław Krawczykowski, zastępca Dyrektora Departamentu Wdrażania Programu Regionalnego UMWW. Dyskusję wywołał temat dróg i wielkość unijnego dofinansowania przeznaczonego na drogi wojewódzkie, powiatowe i gminne. Wieloletnie zaniechania w tej dziedzinie sprawiły, że potrzeb jest kilkakrotnie więcej niż możliwości zrealizowania ich ze środków unijnych, a oczekiwania ogromne.

Po przerwie Krzysztof Józwiak, zastępca dyrektora Wielkopolskiego Zarządu Dróg zaprezentował inwestycje w drogownictwie planowane w latach 2008-2013, a Jerzy Kriger, Dyrektor Departamentu Transportu UMWW, inwestycje planowane w kolejnic-



W spotkaniu wzięli udział samorządowcy z powiatów: kaliskiego, ostrowskiego, ostreszowskiego i kępińskiego oraz postowie i senatorowie z tej części regionu.

twie. Spotkanie zakończyło się konferencją prasową.

Konferencje regionalne WRPO

To pierwsze z serii spotkań Marszałka Marka Woźniaka poświęconych informacji i promocji Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Kolejne konferencje będą się

odbywały w ośrodkach subregionalnych, tj. w Lesznie (22 października), Gnieźnie (24 października), Kaliszu (31 października), Koninie (5 listopada), Pile (7 listopada) oraz w Poznaniu (27 listopada). Szczegółowe informacje o tych spotkaniach (program, zaproszenia, formularz zgłoszeniowy) znajdują się na stronie internetowej www.wrpo.wielkopolskie.pl.



Prezydent Ostrowa Wielkopolskiego Radosław Torzyński, Marszałek Województwa Marek Woźniak oraz radny Sejmiku Województwa Rafał Żelanowski odpowiadają na pytania dziennikarzy podczas konferencji prasowej.

WRPO na sesji sejmiku

Założenia WRPO 2007-2013 zaprezentował Grzegorz Potrzebowski, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu.

Podczas ostatniej sesji sejmiku województwa, z zapisami Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, zapoznali się radni Sejmiku.

W poniedziałek 24 września br., w sali sesyjnej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, odbyła się XII sesja Sejmiku Województwa. W programie obrad znalazła się między innymi informacja o środkach unijnych dostępnych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

Wcześniej radni dyskutowali na ten temat podczas prac komisji stałych Sejmiku.

Zgromadzeni w sali goście obejrzeli najpierw 4-minutowy film reklamowy, promujący Program. Następnie multimedialną prezentację na temat Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013 oraz projekt Uszczegółowienia WRPO 2007-2013 zaprezentował Grzegorz Potrzebowski, dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu.

Główny Punkt Informacyjny WRPO 2007-2013

Od poniedziałku 24 września, rozpoczął pracę Główny Punkt Informacyjny Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Beneficjenci ubiegający się o środki unijne, otrzymają tam kompleksową informację i pomoc.

Główny Punkt Informacyjny WRPO 2007-2013 powstał przy współpracy Departamentu Gospodarki, Departamentu Polityki Regionalnej i Departamentu Wdrażania Programu

Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Podstawowym zadaniem Punktu jest informowanie o Wielkopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2007-2013.

Główny Punkt Informacyjny WRPO znajduje się w holu budynku Victoria Center przy ulicy Strzeleckiej 49 w Poznaniu. Punkt jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 – 15:30. Pod nr telefonu 061 858 12 27 informacji udzielają pracownicy Urzędu Marszałkowskiego: Maria Białecka, Natalia Kaczmarek, Tomasz Kulczyński oraz Beata Szuklarek. Niebawem uruchomiona zostanie specjalna infolinia. Pytania można rów-



W Głównym Punkcie Informacyjnym dowiesz się m. in., jak skorzystać ze wsparcia finansowego w ramach WRPO na lata 2007-2013.

niez przysłać e-mailem na adres: info.wrpo@wielkopolskie.pl. Szczegółowe informacje dotyczące WRPO na lata 2007-2013 można też znaleźć na stronie internetowej: www.wrpo.wielkopolskie.pl. W Głównym Punkcie Informacyjnym WRPO 2007-2013: – dowiesz się, jak skorzystać ze wsparcia finansowego dostępnego w ramach funduszy unijnych

– znajdziesz odpowiedzi na każde pytanie dotyczące WRPO 2007-2013; – znajdziesz materiały informacyjne poświęcone WRPO 2007-2013, w wersji drukowanej i elektronicznej; – poznasz tryb i wymagane terminy złożenia wniosku aplikacyjnego oraz dowiesz się, jakie dokumenty należy do niego dołączyć, by wniosek był kompletny.



Główny Punkt Informacyjny
WRPO 2007-2013
Urząd Marszałkowski
Województwa Wielkopolskiego
61- 846 Poznań, ul. Strzelecka 49
tel.: 061 858 12 27
www.wrpo.wielkopolskie.pl
mail: info.wrpo@wielkopolskie.pl



Wygodne koleje, dobre drogi i szybki Internet

Rozmowa z **Wojciechem Jankowiakiem**, Członkiem Zarządu Województwa Wielkopolskiego

– W Wielkopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym na lata 2007-2013 na priorytet II – Infrastruktura Komunikacyjna – przeznaczono najwięcej pieniędzy. To jest szansa na ucieczkę do przodu, czy tylko na zbliżenie się do standardów obowiązujących w państwach „starej” Unii Europejskiej?

– Zapóźnienia w rozwoju infrastruktury komunikacyjnej w kraju i województwie są bardzo duże. Wszyscy tego doświadczamy korzystając np. z dróg. Zła infrastruktura komunikacyjna stanowi barierę rozwoju gospodarczego. Dlatego trzeba było przeznaczyć znaczące kwoty na jej poprawę. Musimy jednak mieć świadomość, że pieniędzy tych jest i tak za mało w stosunku do oczekiwań i potrzeb. Należy zaznaczyć, że środki unijne na infrastrukturę komunikacyjną zawarte w Wielkopolskim Regionalnym Programie Operacyjnym (WRPO) dotyczą tkanki komunikacyjnej o charakterze lokalnym i regionalnym. Środki na krajowe szlaki komunikacyjne za-

warte są w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko rozdzielanym centralnie i życzymy sobie, by jak najwięcej z nich trafiło na inwestycje w Wielkopolsce.

Wydatnej poprawy istniejącego stanu rzeczy możemy spodziewać się dopiero po połączeniu wysiłków inwestycyjnych krajowych i regionalnych. Jednocześnie trzeba podkreślić, iż w sensie funkcjonalnym całą infrastrukturę komunikacyjną należy traktować jako zwarty system i nie dzielić jej na krajową, wojewódzką i powiatową.

– Środków przeznaczonych na drogi wystarczy tylko na załatwienie starych dziur czy na poważniejszą modernizację wojewódzkich szlaków komunikacyjnych?

– „Łatanie dziur” na drogach staramy się w dużej mierze prowadzić ze środków budżetu województwa. Na przykład w roku bieżącym Zarząd Województwa przeznaczył ponad 70 mln zł na nowe nawierzchnie dróg. Za te pieniądze wyremontowanych zostanie około 250 km dróg wojewódzkich w najgorszym stanie. Nato-



miast środki unijne zamierzamy przeznaczyć na znaczącą modernizację, rozbudowę i przebudowę dróg, mostów oraz budowę obwodnic.

Jeśli chodzi o koleje, to przewiduje się gruntowną modernizację dwóch ważnych dla przewozów regionalnych szlaków

– z Wolsztyna do Poznania oraz z Poznania do Golańczy. Ta przebudowa powinna pozwolić na pełne wykorzystanie możliwości nowoczesnego taboru kolejowego jakim już w znacznej ilości dysponujemy.

– Jakich inwestycji w zakresie komunikacji należy

oczekiwać w najbliższych latach?

– W ramach WRPO środki na infrastrukturę komunikacyjną przeznaczone są na cztery rodzaje przedsięwzięć: 1. inwestycje na drogach wojewódzkich (ponad 150 mln euro) i lokalnych (prawie 80 mln euro); 2. rozwój infrastruktury kolejowej, gdzie przewiduje się modernizację szlaków ważnych dla pasażerskich przewozów regionalnych oraz zakup taboru kolejowego (na ten cel przeznaczono prawie 100 mln euro); 3. wsparcie rozbudowy portu lotniczego Poznań-Ławica, który będzie również zasilony pieniędzmi z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko; 4. rozbudowa infrastruktury informatycznej, gdzie przewiduje się m.in. znaczące inwestycje umożliwiające powszechny dostęp do szerokopasmowej sieci internetowej.

– W ramach Priorytetu II. WRPO mieści się także budowa infrastruktury dla realizacji programu rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Jak będą wykorzystane środki przewidziane na ten cel?

– Rozwój społeczeństwa informacyjnego jest jednym z ważniejszych zadań finansowanych ze środków WRPO. Po raz pierwszy udało się na ten cel wygospodarować znaczące kwoty (ponad 80 mln euro). Za te środki chcemy rozbudować sieć z szerokopasmowym dostępem do internetu. Zakładamy, że nowa sieć będzie miała około 2500 km. W połączeniu z już istniejącą, sieć szerokopasmowa może dotrzeć do każdej wielkopolskiej gminy. Oczywiście konieczne będą dalsze nakłady na lokalne oraz indywidualne sieci dostępu (tzw. ostatnia mila), ale to już będzie spadało na barki samorządów, operatorów komercyjnych a nawet osób i podmiotów indywidualnych.

Przewidujemy także budowę platform cyfrowych, które umożliwią świadczenie szerokiej gamy usług publicznych przy pomocy internetu. Można więc powiedzieć, że dobre wykorzystanie unijnych środków w latach 2007 – 2013 powinno w wielu dziedzinach znacząco poprawić jakość naszego życia.

Porozumienie z Funduszem: Priorytet III – Środowisko przyrodnicze

Marszałek Województwa Marek Woźniak oraz Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu Przemysław Gonera, podpisali 1 października. porozumienie, na mocy którego WFOŚiGW zostaną przekazane zadania związane z pełnieniem funkcji Instytucji Pośredniczącej dla Priorytetu III „Środowisko Przyrodnicze”, realizowanego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.



Marszałek Marek Woźniak i prezes WFOŚiGW Przemysław Gonera podpisują porozumienie umożliwiające inwestycje służące ochronie środowiska przyrodniczego regionu.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu od 15 lat uczestniczy w realizacji inwestycji ekologicznych w Wielkopolsce. Na ich dofinansowanie przeznaczył on już ponad 1,1 mld złotych. Wiedza, kwalifikacje i doświadczenie pracowników Funduszu zostaną wykorzystane także w realizacji Wielkopolskiego Regionalnego

Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

Na działania w ramach Priorytetu III „Środowisko Przyrodnicze” przewidziano ogółem 173,8 mln euro. Pieniądze zostaną przeznaczone na następujące działania: 1. Racjonalizacja gospodarki odpadami i ochrona powierzchni ziemi

– 22,9 mln euro; 2. Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku – 30,9 mln euro; 3. Wsparcie ochrony przyrody – 5,3 mln euro; 4. Gospodarka wodno-ściekowa – 62,8 mln euro; 5. Wzmocnienie ochrony przeciwpowodziowej zagrożonych obszarów oraz zwiększenie retencji na terenie

województwa – 22,9 mln euro; 6. Poprawa bezpieczeństwa środowiskowego i ekologicznego – 3,9 mln euro; 7. Zwiększenie wykorzystania odnawialnych zasobów energii – 10,0 mln euro.

Ponadto wśród kluczowych projektów WRPO są dwa przedsięwzięcia ekologiczne:

Ochrona wód zlewni rzeki Noteć oraz Modernizacja Kanału Ślesieńskiego. – Jako instytucja pośrednicząca WFOŚiGW będzie między innymi dokonywać naboru i oceny projektów, akceptować listy rankingowe, zawierać umowy o dofinansowanie projektów, prowadzić kontrole i monitoring ich realizacji oraz dokonywać płatności na rzecz beneficjentów – informuje Walerian Ignasiak, rzecznik prasowy WFOŚiGW.

Warto przypomnieć, że w czerwcu Fundusz podpisał umowę z Ministrem Środowiska, zgodnie z którą WFOŚiGW będzie pełnić rolę Instytucji wdrażającej dla projektów realizowanych w dwóch osiach priorytetowych: Gospodarka Wodno-Ściekowa oraz Gospodarka Odpadami i Ochrona Powierzchni Ziemi, których wartość nie przekracza 25 mln euro.

Łącznie na realizację zadań w ramach Programu Operacyj-

nego Infrastruktura i Środowisko w latach 2007-2013 zostanie przeznaczonych ponad 36,3 mld euro, w tym ze środków Unii Europejskiej będzie pochodziło 27,8 mld euro. Z tego na przedsięwzięcia związane z ochroną środowiska skierowanych zostanie ok. 5,5 mld euro.

Porozumienia podpisane z Ministrem Środowiska oraz Marszałkiem Województwa są dobrą wiadomością dla inwestorów z gmin i powiatów, którym będzie bliżej po unijne środki. Wiele lokalnych samorządów współpracuje z nami od lat i wspólnie łatwiej sprostać unijnym wymaganiom – stwierdził Przemysław Gonera, prezes Zarządu WFOŚiGW w Poznaniu. – Cieszę się z tego porozumienia, bo wiem, że Fundusz zapewni realizację Priorytetu III. WRPO w sposób rzetelny i profesjonalny – podsumował spotkanie marszałek Marek Woźniak.

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej.

Strony redaguje: Piotr Ratajczak
Oddział Informacji, Promocji i Szkoleń
Departament Polityki Regionalnej
Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego

ul. Kościuszki 95; 61-716 Poznań
tel. 061 854-17-95; faks 061 854-17-85
mail: info.wrpo@wielkopolskie.pl
www.wrpo.wielkopolskie.pl



Unia Europejska



Powiat szamotulski zaprasza turystów



Starostwo Powiatowe
ul. Wojska Polskiego 4
64-500 Szamotuły
tel. +61 2928700,
fax +61 2921880

starostwo@szamotuly.com.pl
www.powiat-szamotuly.pl

Paweł Kowzan

starosta
szamotulski



Zachęcam wszystkich do odwiedzenia naszego regionu. Jestem przekonany, że każdy, bez względu na zainteresowania, znajdzie tutaj coś ciekawego dla siebie. Na terenie powiatu występują przepiękne lasy Puszczy Noteckiej, czyste jeziora, czy też malowniczy przełom rzeki Warty. Zainteresowani aktywnym wypoczynkiem, będą mieli możliwość rozwoju swoich sportowych pasji na kortach tenisowych, halach sportowych, stadionach piłkarskich, w ośrodkach jazdy konnej, a także na basenie i pływalni. Imprezy kulturalne o charakterze zarówno lokalnym jak i ponadregionalnym, i ogólnopolskim, skupione głównie wokół lokalnych instytucji kultury, stanowią bez wątpienia uzupełnienie oferty kulturalnej, z której mogą korzystać odwiedzający nasz region turyści.

Walory przyrodnicze, krajoznawcze oraz kulturowe powiatu szamotulskiego – w tym folklor ziemi szamotulskiej, witrażownictwo, unikalne zbiory muzealne – jak również rozbudowana baza sportowa, czynią z powiatu region szczególnie atrakcyjny dla wypoczynku i licznych turystów, region, będący dumą jego mieszkańców. Miło nam będzie gościć Państwa w Powiecie Szamotulskim. ZAPRASZAMY!!!

Powiat szamotulski jest regionem o szczególnym znaczeniu i niezwykłych walorach przejawiających się między innymi w doskonałych warunkach, zarówno dla współpracy gospodarczej jak i turystyki i wypoczynku.

Powiat w dynamicznym rozwoju

W strukturze gospodarczej powiatu dominuje gospodarka rolno-przemysłowa. Warunki sprzyjające funkcjonowaniu tej gałęzi gospodarki stwarza bogata baza surowcowa, zlokalizowana w gminach oraz wysoka kultura upraw i hodowli. Tereny rolnicze zajmują 59,7% ogólnej powierzchni powiatu. Poziom produkcji roślinnej i zwierzęcej stawia powiat szamotulski na jednym z czołowych miejsc w Wielkopolsce.

Lokalizacja powiatu szamotulskiego w centrum województwa wielkopolskiego, w miejscu krzyżowania się arterii komunikacyjnych o międzynarodowym znaczeniu gospodarczym (Północ – Południe oraz Zachód – Wschód), w odległości zaledwie 30 km od jednego z najważniejszych ośrodków produkcyjnych, usługowych i targowych – Poznania, jest istotnym argumentem dla rozwoju gospodarczego powiatu. Głównymi reprezentantami

przemysłu są – znane w kraju i poza jego granicami – Amica Wronki SA, Hochland Polska Sp. z o.o. w Kaźmierzu, Wielkopolskie Zakłady Tłuszczowe ADM w Szamotulach, Royal Brinkers Polska Sp. z o.o. w Szamotulach, a także SANO Duszniki i AVK Sp. z o.o. zlokalizowana w Pniewach.

Nowoczesna edukacja i szacowne dziedzictwo

Powiat szamotulski prowadzi wielostronną działalność oświatową i kulturalną. Szkolnictwo ponadpodstawowe obejmuje różnorodne typy szkół, działające w ramach liceów ogólnokształcących oraz zasadniczych i średnich szkół zawodowych, kształcące blisko 15 tys. uczniów. Profile szkół średnich przystosowane i uaktualniane są zgodnie z zapotrzebowaniem na rynku pracy. Szkoły średnie kształcą młodzież na wysokim poziomie, czego potwierdzeniem jest wysoki odsetek absolwentów podejmujących naukę na wyższych uczelniach. Szkolnictwo wyższe w powiecie reprezentowane jest przez Wyższe Seminarium Duchowne Zakonu Braci Mniejszych we Wronkach oraz Collegium Języków Obcych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – oddziale w Pniewach.

Życie kulturalne w powiecie szamotulskim skupione jest przede wszystkim wokół instytucji kultury oraz licznych towarzystw kulturalnych. Tutaj odbywają się imprezy kulturalne o charakterze zarówno lokalnym jak i ponadregionalnym i ogólnopolskim. W zlokalizowanym w Szamotulach Muzeum-Zamek Górków, w ramach ekspozycji stałej, zobaczyć można m.in. jeden z największych w Polsce zbiór eksponatów sztuki cerkiewnej, w tym kolekcję ruskich ikon z przełomu XVII i XVIII w. do początku wieku XX. Na uwagę zasługują także Muzeum Regionalne we Wronkach, Powozownia Wielkopolska w Pniewach oraz Muzeum Regionalne w Grzebieńsku.

Przyroda i turystyczne atrakcje

Przyroda i turystyczne atrakcje

Niewątpliwym atutem powiatu jest atrakcyjne położenie na Wysoźnie Poznańskiej w dolinie rzeki Warty, na skraju Pojezierza Międzychodzko-Sierakowskiego z pięknymi jeziorami, w pobliżu kompleksów leśnych Puszczy Noteckiej. Warto podkreślić, że lasy i grunty leśne stanowią 31,2% powierzchni użytkowej powiatu, obszary prawnie chronione natomiast 21,5%.

Powiat szamotulski odznacza się licznymi walorami turystyczno-krajobrazowymi, wśród których wska-

zać można rozbudowaną bazę wypoczynkową nad Jez. Radziszewskim w Chojnie, a także ośrodki rekreacyjne w Pamiątkowie, Zajczkowie, Ostrorogu i Komorowie. Tereny powiatu obfitują także w ciekawe pod względem historycznym i architektonicznym zabytki oraz pomniki przyrody. Na obszarze powiatu znajduje się 8 rezerwatów przyrody oraz 96 pomników przyrody. Przez najatrakcyjniejsze zakątki pięknego Regionu Szamotulskiego wiodą znakowane szlaki turystyczne przeznaczone dla turystyki pieszej i rowerowej. Łącznie ich długość na terenie powiatu wynosi blisko 270 km.

Dużym atutem turystycznym ziem szamotulskiej są ośrodki jazdy konnej, które zapraszają na aktywny wypoczynek w siodle.

W powiecie szamotulskim intensywnie rozwija się agroturystyka. Na terenie powiatu działa kilkadziesiąt atrakcyjnie położonych gospodarstw agroturystycznych. Największe ich skupienie widoczne jest w północnej części regionu na terenie gminy Wronki oraz w części wschodniej – w gminie Pniewy. Odznaczające się charakterystyczną dla Wielkopolan gościnnością, gospodarstwa agroturystyczne zapewniają zdrową żywność, udział w codziennych pracach w gospodarstwie, jak również stwarzają dogodne warunki do aktywnego wypoczynku, np. jazda konna i przejażdżki powózkami, wędkarstwo, zbieranie grzybów i jagód. Zmęczeni wielkomiejskim hałasem krajowi i zagraniczni turyści mają możliwość wypoczynku podczas spacerów po lesie oraz biesiad przy ognisku.

Walory przyrodnicze, krajoznawcze oraz kulturowe (folklor Ziemi Szamotulskiej, witrażownictwo, unikalne zbiory muzealne) Powiatu Szamotulskiego, jak również rozbudowana baza sportowa, czynią z powiatu region szczególnie atrakcyjny dla wypoczynku i licznych turystów, region, będący dumą jego mieszkańców.

POWIAT SZAMOTULSKI

- >>powiat szamotulski, obejmujący 8 wielkopolskich gmin: Duszniki, Kaźmierz, Obrzycko (miasto i gmina), Ostroróg, Pniewy, Szamotuły i Wronki, to 86-tysięczna aglomeracja, która stanowi chłonny rynek zbytu
- >>usytuowany jest w bezpośrednim sąsiedztwie jednego z największych ośrodków gospodarczych Polski – Poznania, na szlaku komunikacyjnym Paryż – Moskwa
- >>rolniczy charakter powiatu zapewnia łatwy dostęp do produktów rolnych, stanowiących bazę surowcową dla przemysłu rolno-spożywczego
- >>wiodącymi branżami przemysłu są: przemysł metalowy, spożywczy, przetwórstwo rolno-spożywcze oraz branża drzewna; dobrze rozwinięta jest również działalność usługowo-andłowa
- >>działa bogata sieć placówek bankowych i instytucji administracyjno-prawnych
- >>szkolnictwo średnie i oddziały uczelni wyższych zapewniają wysoki poziom kształcenia
- >>ukazuje się lokalna prasa tygodniowa
- >>działają muzea, kina, ośrodki kultury, tworzące lokalne centra działalności kulturalnej
- >>dostępne są tereny pod budownictwo związane z aktywnością gospodarczą, budownictwo mieszkaniowe, a także różnorodne inwestycje w dziedzinie turystyki i rekreacji

Warto zobaczyć: Muzeum Zamek Górków w Szamotulach

Muzeum Zamek Górków w Szamotulach stara się prezentować zwiedzającym nie tylko stałe ekspozycje zgromadzone w budynkach zamku, baszty i oficynach. Ważną jest rzeczą, aby odwiedzający byli miło zaskakiwani także czasowymi ekspozycjami, pokazującymi wiele wymiarów szeroko rozumianej kultury materialnej.

Turyści zwiedzający ekspozycję mogą podziwiać nie tylko słynną kolekcję sztuki cerkiewnej, ale także wystawy wykraczające swoim charakterem poza muzealne standardy. We wrześniu Muzeum zaprosiło mieszkańców Wielkopolski na weekend z kawą. Przez dwa dni, wszyscy odwiedzający Zamek Górków, częstowani byli okazjonalną filiżanką kawy. Były ku temu dwa powody; muzeum świętowało w ten sposób pięćdziesięciolecie swojego istnienia, a także promowało nową wystawę zatytułowaną: „Magiczny świat kawy”. Do 20



Muzeum Zamek Górków w Szamotulach – powiatowa instytucja kultury.

grudnia prezentowane na niej będą eksponaty związane z historią polskiego kawiarstwa. Większość z nich, pochodzących z jednej z największych w Polsce tego typu prywatnych ko-

lekcji, z Krakowa. Kilka set osób odwiedzających wystawę w pierwszych dniach ekspozycji, świadczyło o tym, jak potrzebne są tego rodzaju imprezy, daleko wykraczające poza

muzealne schematy.

Podobny charakter będzie miał kolejny, piąty już „Salon Hubertowski” – coroczna impreza prezentująca kulturę łowicką. Rezydencje ziemian-

skie stanowiły przez lata miejsce, w których nie tylko gromadzono trofea myśliwskie, ale dbano o tradycję związaną z łowiectwem. Nie inaczej było w Szamotulach, a Salony Hubertowskie są ukłonem w stronę tej tradycji. W tym roku tematem przewodnim salonu będzie kultura łowicka Ameryki Północnej. Pretekstem do tak zatytułowanej wystawy, stały się trofea myśliwskie z kolekcji Adama Smorawińskiego Prezesa Rady Okręgowej PZŁ w Poznaniu. Będzie zatem można obejrzeć trofea pochodzące z północnej półkuli, a nawet ze strefy podbiegunowej, jak choćby tamże upolowanego niedźwiedzia polarnego. Tegoroczny „Salon Hubertowski” otwarty zostanie 19 października, prezentowane trofea oglądać będzie można do połowy grudnia. Wystawie łowieckiej towarzyszyć będą akcenty etnograficzne. Ameryka Północna kojarzy się z India-

nami; ich tradycyjne stroje i obrzędy będą w tym roku uzupełnieniem wernisażu wystawy.

Szamotulskie muzeum odwiedziło w trakcie minionych wakacji ponad trzy tysiące osób, każdorazowo imprezy towarzyszące wystawom przyciągają wielu ludzi, często spoza Szamotuł, a nawet spoza Wielkopolski. Ambicją pracowników muzeum jest, aby do Szamotuł coraz liczniej przybywali także mieszkańcy stolicy Wielkopolski. Wiemy już, że udało się to w dużej mierze osiągnąć. Niemniej zapraszamy Państwa do odwiedzin gościnnego powiatu szamotulskiego. Odwiedzając uroczyste tereny nieodległe od Szamotuł Puszczy Nadnoteckiej, nie możecie Państwo nie zatrzymać się w Zamku Górków. Napijcie się tu nie tylko dobrej kawy, ale przede wszystkim, spotkacie się z zabytkami i ekspozycjami, które na długo pozostaną w waszej pamięci.



Uzależniony nie tylko alkoholik

W Polsce jest już ponad milion osób współuzależnionych. Szkody zdrowotne spowodowane zażywaniem alkoholu nie ograniczają się tylko do tych, które występują u osób uzależnionych (lub nadużywających alkoholu), ale do całego najbliższego ich otoczenia.

Trwała adaptacja do stresora, jakim jest osoba pijąca i jej zachowanie, staje się przyczyną wystąpienia stałych zaburzeń przystosowania u członków rodziny alkoholika. Ten rodzaj zaburzeń określa się jako współuzależnienie.

Kiedy jesteś współofiara pijącego?

Timmen Cermak, terapeuta zajmujący się uzależnieniami wyróżnia kryteria, na podstawie których można zdiagnozować zjawisko i rozpoznać współuzależnienie. Zalicza do nich stałe uzależnienie własnej samooceny od umiejętności kontrolowania siebie i innych w sytuacji zagrożenia. Branie na siebie odpowiedzialności za zaspokajanie potrzeb innych, nawet kosztem niezaspokojenia własnych, jest też sygnałem współuzależnienia. Podobnie jak problemy związane z wyznaczaniem granicy między zbliżaniem a zachowaniem dystansu oraz związany z tym lęk oraz skłonność do związków z osobami o zaburzonej osobowości, współuzależnionymi od substancji chemicznych, współuzależnionymi i/lub o zaburzonych popędach.

O występowaniu zjawiska współuzależnienia można też mówić wtedy, kiedy występują trzy lub więcej spośród następujących objawów: silnie rozwinięty mechanizm zaprzeczania, tłumienie uczuć, depresja, przejawianie nadmiernej czujności, kompulsywność, lęk, nadużywanie środków zmieniających świadomość, aktualne lub w przeszłości doświadczanie przemocy fizycznej lub seksualnej, choroby somatyczne związane ze stresem, pozostawanie przez co najmniej dwa lata w ścisłym związku z osobą uzależnioną bez próby szukania pomocy.

Inni terapeuci określają współuzależnienie raczej w kategoriach zespołu wadliwego przystosowania i wymieniają cechy tego zespołu. Zaliczają do nich cierpienie i chaos emocjonalny, zaburzenia psychosomatyczne z nerwicą włącznie. Osoby współuzależnione nierzadko zażywają leki nasenne, uspokajające, także sięgają po alkohol, dla uśmierzania bólu, napięcia i niepokoju. Na swój użytek tworzą sobie system iluzji i zaprzeczania, który przeszkadza w realnej ocenie problemów związanych z alkoholem. Całymi latami pozostają w układzie małżeńskim, rodzinnym, który podtrzymuje picie alkoholika.

W celu zmiany zachowań typowych dla osób współuzależnionych potrzebna jest pomoc psychologiczna udzielana przez profesjonalistów oraz w ramach nieprofesjonalnej wzajemnej pomocy (grupy Al-Anon).



Informację o grupach samopomocowych, telefonach zaufania i punktach konsultacyjnych można znaleźć na stronach Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego – www.umww.pl (urząd/departamenty/departament ochrony zdrowia i przeciwdziałania uzależnieniom/oddział przeciwdziałania uzależnieniom/sprawy bieżące).

Cierpienia dzieci alkoholików

W rodzinach dotkniętych chorobą alkoholową szczególnie trudna jest sytuacja dzieci. Różne formy zachowań agresywnych i represyjnych rodziców, zaniedbywanie obowiązków opiekuńczych i potrzeb dziecka, wywierają destruktywny wpływ na ich zdrowie fizyczne i psychiczne oraz proces rozwoju.

Rodzina stanowi bowiem naturalne środowisko wychowawcze, gdzie oddziaływanie na dziecko powinno dokonywać się w normalnych, życiowych warunkach, w różnorodnych, codziennych sytuacjach. Tworzą ją osoby, które łączą związki małżeństwa, pokrewieństwa lub adopcji. Nie tylko zamieszkują razem we wspólnym gospodarstwie domowym, ale także współdziałają ze sobą zgodnie z wewnętrznym podziałem ról, między innymi tworząc warunki niezbędne do utrzymania i wychowania dzieci.

Każda rodzina ma swoisty układ więzi wewnętrznych, które warunkują kształtowanie się równowagi psychicznej jej członków. Jego najważniejszą cechą jest bliskość, serdeczność, bezpośredniość, intymność. Kształtowanie się stosunków między ro-

dzicami i dziećmi pozostaje w ścisłej zależności od ogólnej atmosfery w rodzinie, szczególnie zaś od pożycia rodziców między sobą i ich stosunku do dzieci.

Podstawowym źródłem zagrożeń dla dziecka jest stan chronicznego napięcia i stresu. Trwanie w ciągłej niepewności, nieprzewidywalność wydarzeń, wywołuje u niego poczucie braku stabilności, porządku życiowego, a co z tym związane, brak kontroli nad swoim życiem. Dziecko w rodzinie alkoholowej uczy się trzech zasad: „nie odczuwaj”, „nie ufaj”, „nie mów”. Tworzy się swoistego rodzaju „tabu” – rodzinna tajemnica, której dzieci usilnie strzegą w poczuciu wstydu, lęku i nadziei, że może w końcu będzie lepiej. Wszystko to sprawia, iż dziecko zaczyna przyjmować postawę obronną i zamkniętą wobec otaczającej rzeczywistości.

Hanna Waszak

Opracowano na podstawie: Zofia Sobolewska: artykuł z „Terapii Uzależnienia i Współuzależnienia” oraz strony internetowej Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Ustawa do poprawki

Projekt zmian do ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi zaproponowany przez Ministerstwo Zdrowia, który został przyjęty bez uwag i skierowany do dalszych procedur prawnych, w dniu 4 września 2007 roku (na posiedzeniu sejmowej Podkomisji do spraw Nowelizacji projektu ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi) nie został poddany dalszym pracom. Ze względu na skrócenie kadencji Sejmu pojawiła się zatem konieczność przygotowania nowego projektu w trakcie prac nowego już Sejmu.

W tym kontekście Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych informuje, że podejmie starania, aby Ramowy Program Szkolenia dla Członków Gminnych Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, zamieszczony na stronie internetowej PARPA – www.parpa.pl – stał się podstawą uregulowań znolizowanej ustawy w części dotyczącej szkoleń dla członków gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych.

Ujarmianie domowej przemocy

Rodzice znęcający się nad dziećmi, pijani małżonkowie toczący walki między sobą, nierzadko kończące się śmiercią jednego z nich – to tylko niektóre przejawy przemocy w rodzinie. Ofiarom domowych awantur mogą pomóc psycholodzy, pedagodzy, pielęgniarki, lekarze, którzy wiedzą, co zrobić, kiedy za ścianą słyszą płacz osoby maltretowanej, u ucznia dostrzegą objawy zastraszenia lub do szpitala przywiozą matkę lub dziecko ze śladami pobicia.

Departament Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu oraz Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Kaliszu zorganizowali szkolenie „Przemoc w rodzinie”, w którym udział wzięły pielęgniarki oraz osoby zainteresowane. Były to pierwsze zajęcia z cyklu szkoleń dotyczących przeciwdziałania przemocy w rodzinie, które zostały skierowane do pielęgniarek. Ich celem jest upowszechnienie wiedzy na temat problemów związanych z przemocą w rodzinie i możliwości zapobiegania zjawisku oraz podnoszenie kwalifikacji osób realizujących zadania profilaktyczne w tym zakresie.

Inauguracyjne szkolenie odbyło się 26 września w Auli Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego im. Ludwika Perzyny w Kaliszu przy ulicy Poznańskiej 79. W zajęciach udział wzięło 90 pielęgniarek szkolnych oraz inne osoby zainteresowane realizacją zadań profilaktycznych z terenu byłego województwa kaliskiego. Szkolenie rozpoczął i poprowadził Jacek Sobczak, ekspert województwa ds. informacji o narkotykach i narkomanii oraz Małgorzata Kowańska, przewodnicząca OIPIP. Nadkomisarz Roman Szeląg z Komendy Miejskiej Policji w Kaliszu przedstawił podstawy prawne związane z rozwiązywaniem problemów przemocy w rodzinie. O roli policji w eliminacji tego zjawiska, na przykładzie Niebieskiej Karty, mówiła podinspektor Alina Sowińska z Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

Zadania województwa wielkopolskiego związane z eliminacją zjawiska przemocy w rodzinie przedstawiła Hanna Waszak, kierownik Oddziału ds. Przeciwdziałania Uzależnieniom Departamentu Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom Urzędu Marszałkowskiego. Dr Krzysztof Kordel z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Poznaniu zaprezentował metody diagnozowania i sposoby rozpoznawania przypadków przemocy w rodzinie. Z psychologicznymi aspektami pomocy ofiarom domowego piękną przemocy zapoznała dr Danuta Dudrak, psychiatra i psychoterapeuta uzależnień. Uczestnicy zajęć uzyskują zaświadczenia o ukończeniu szkolenia.

Jeszcze w tym roku przewiduje się przygotowanie kolejnego szkolenia, dla podobnej liczby uczestników, przeznaczonych dla pielęgniarek z innych okręgowych izb pielęgniarek i położnych. Zaplanowano też zajęcia z zakresu zapobiegania zakażeniom HIV i zwalczania AIDS dla pielęgniarek, które odbędą się 10 października w Kaliszu. W przyszłym roku Departament Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom Urzędu Marszałkowskiego planuje przeprowadzenie szkolenia z zakresu Płodowego Zespołu Alkoholowego.

Informacje o zajęciach można znaleźć w Internecie na stronach: Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych (www.oipip.kalisz.pl) oraz Departamentu Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom Urzędu Marszałkowskiego (www.umww.pl).

EWA

Role i postawy, które pozwalają przetrwać dzieciom alkoholików:

- >> **w domu:** bohater (dziecko odpowiedzialne), kozioł ofiarny (dziecko nadpobudliwe), dziecko niewiedzialne (dostosowujące się), maskotka;
- >> **w szkole:** gwiazda klasowa, dziecko trudne, klasowy samotnik, klasowy klaun;
- >> **w pracy:** pracuś, sprawca kłopotów, samotnik, dowcipniś;
- >> **w społeczeństwie:** pozytywna jednostka, niedostosowany społecznie, trzymający się na uboczu, komik na scenie.

Dziecko doświadcza wielu traumatycznych sytuacji związanych z problemem alkoholowym rodziców, z towarzyszącą temu zjawisku przemocą, destrukcją ról rodzicielskich, chaosem i awanturami. Najczęściej doświadczanymi zjawiskami jest wstyd za rodzica, poczucie winy, strach przed ojcem lub matką, osamotnienie, złość lub nienawiść do rodzica. U dzieci wychowywanych w rodzinach alkoholowych występuje stałe poczucie niższej wartości oraz obniżone poczucie szacunku do samego siebie. Wyraża się to w samokrytyce, deprecjonowaniu własnych osiągnięć oraz działaniach autodestrukcyjnych. Większość dzieci ma problemy związane z poczuciem tożsamości. Życie w chronicznym stresie, któremu towarzyszy uczucie bezsilności, upośledza funkcjonowanie systemu immunologicznego i powoduje choroby somatyczne. Współuzależnienie wymaga odpowiedniego postępowania terapeutycznego, uwzględniającego fakt, iż główną przyczyną pojawiania się zaburzeń jest posiadanie w rodzinie osoby uzależnionej. Dlatego programy terapeutyczne skierowane do osób żyjących z alkoholikiem prowadzone są w placówkach leczenia odwykowego. Dość często zdarza się jednak, że pacjenta współuzależnionego próbuje się ratować głównie objawowo, tj. leczyć głównie jego schorzenia psychosomatyczne, np. typowe w tych zespołach nadciśnienie, lub też jako osobę z nerwicą, bez podejmowania działań terapeutycznych.



Bezpieczne drogi na Wszystkich Świętych

Wkrótce 1. listopada. Czas, kiedy każdy z nas planuje odwiedzić groby swoich bliskich. Sytuacja taka eskaluje, w szczególności w rejonach cmentarzy oraz na drogach dojazdowych do nekropolii, zarówno ruch pojazdów jak i pieszych.

Bezpieczeństwo w ruchu drogowym jest zjawiskiem społecznym, co znaczy, że w życiu liczą się ludzkie postawy i zachowania, a człowiek ma bezpośredni i decydujący wpływ na zaistnienie i przebieg wypadku drogowego. Dlatego ogromną rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa odgrywa właśnie dyscyplina społeczna. Z tego faktu powinniśmy sobie zdać sprawę również w tym okresie.

Kierując się troską o zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim uczestnikom ru-

chu, oraz wzorem lat ubiegłych, od dnia 26 października do 04 listopada br., na wielkopolskich ciągach komunikacyjnych przeprowadzone zostaną zintensyfikowane działania kontrolno – represyjne.

Na tej podstawie na drogach pojawi się maksymalna ilość policjantów pełniących służbę z wykorzystaniem radarowych mierników prędkości, fotoradarów oraz wideorejestratorów, a także urzędników do kontroli stanu trzeźwości. W miejscach newralgicznych policjanci będą ręcznie kierować ruchem.

Zmianom ulegnie dotychczasowa organizacja ruchu, zwłaszcza w rejonach cmentarzy oraz na drogach prowadzących do tych miejsc. Pojawia się odcinki, na których obowiązywać będzie zakaz zatrzymywania czy zakaz wjazdu. Dlatego kierując pojazdem należy zwracać właściwą uwagę na ruch oraz oznakowanie na tych drogach.

Warto się zastanowić czy w tym okresie, w dotarciu do cmentarzy, bezpieczniejszym rozwiązaniem nie będzie skorzystanie z publicznych środków komunikacji.

Pragniemy – w tym artykule – przybliżyć Państwu zasady kształtujące właściwe zachowania i postawy na drodze:

Zanim wyruszymy w podróż sprawdzimy stan techniczny swojego pojazdu oraz obecność niezbędnego wyposażenia.

Za kierownicę siadamy wyłącznie w dobrej kondycji fizycznej i psychicznej oraz wypoczęci.

Planując podróż weźmy pod uwagę pogodę, a także większe natężenie ruchu pojazdów i pieszych.

Podczas podróży:

zawsze zapinaj pasy bezpieczeństwa i pilnuj, aby pasażerowie również byli w nich zapięci,

jeżdż z prędkością dostosowaną do warunków drogowych, pogody, natężenia ruchu i swoich umiejętności, zachowaj bezpieczną odległość od poprzedzającego pojazdu,

sygnalizuj wcześniej zamiar wykonania manewru i upewnij się, że możesz wykonać go bezpiecznie,

jeżeli poczujesz choćby lekkie zmęczenie zatrzymaj się na kilkunastominutowy odpoczynek.

Pod żadnym pozorem nie prowadź pojazdu po wypiciu alkoholu. Pamiętaj, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości (powyżej 0.5 promila) jest przestępstwem, a w stanie po użyciu alkoholu (od 0.2 do 0.5 pro-

mila) wykroczeniem drogowym.

Pieszy jest obowiązany korzystać z chodnika lub drogi dla pieszych. Jeżeli nie ma chodnika lub drogi dla pieszych należy poruszać się poboczem.

Jeżdżnię przekraczamy po przejściu dla pieszych. Zróbmy wszystko, aby takie negatywne zachowania jak przekraczanie jezdni w miejscu niedozwolonym, wbieganie lub nieostrożne wejście na jezdnię bezpośrednio z autobusu lub tramwaju nie miały miejsca.

Zawsze upewnijmy się czy jesteśmy widoczni dla innych użytkowników dróg zwłaszcza po zmroku. Używajmy w tym celu kamizelek lub innych elementów odblaskowych.

Wyjeżdżając z domu sprawdzimy czy nasze mieszkanie jest właściwie zabezpieczone przed kradzieżą. Po zostawianiu samochodu na parkingu nie zostawiamy w jego wnętrzu cennych przedmiotów i dokumentów. W środkach komunikacji publicznej, w rejonach cmentarzy, zwracamy uwagę na swoje podręczne torebki, saszetki itp.

Opracował:
Nadkom. Jacek Krzyżosiak
Wydział Ruchu Drogowego
KWP w Poznaniu

POMAGAMY SZKOŁOM



Dobrze wyposażone pracownie komputerowe są pomocne w promocji bezpieczeństwa.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu, podobnie jak pozostałe Ośrodki z terenu naszego województwa, realizuje swoje zadania statutowe związane m.in. z propagowaniem bezpieczeństwa ruchu drogowego, ukie- runkowane na oświatę i profilaktykę wśród dzieci przed- szkoli i szkół podstawowych oraz młodzieży szkół gimnazjalnych. Pomagamy przy organi- zacji miasteczek ruchu drogo-wego, ponadto przekazujemy szkołom zestawy komputerowe z przeznaczeniem do pracowni wychowania komunikacyjnego. Współpracując bezpośrednio z Policją rozdajemy w szkołach – podczas zajęć i pogadanek dotyczących kształtowania prawidłowego zachowania na dro- dze – tysiące kolorowych od- blasków i wydawnictw eduka- cyjnych.

W trosce o bezpieczeństwo naszych dzieci i młodzieży, Marek Woźniak – Marszałek Wo- jewództwa Wielkopolskiego, pełniący jednocześnie funkcję Przewodniczącego Wojewódz-kiej Rady Bezpieczeństwa Ru- chu Drogowego, we współpra- cy z podległymi WORD-ami, za- mierza w przyszłym roku kon- tynuować działalność oświate-

wą i profilaktyczną w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogo-wego, co będzie wiązało się między innymi ze zwiększonymi nakładami finansowymi na zakup stosownych pomocy (komputerów, rowerów, zna- ków drogowych, itp.) do reali- zacji tych działań.

Dlatego też kierujemy apel do szkół podstawowych i gim- nazjów z terenu Wielkopolski z prośbą o przesyłanie infor- macji na temat całokształtu działalności placówki w zakre- sie edukacji bezpieczeństwa ruchu drogowego. Pisząc o swoich dotychczasowych sukcesach i planach na przy- szłość, możecie Państwo wnio- skować o pomoc przy zakupie sprzętu komputerowego, będą- cego niezbędnym elementem wyposażenia nowoczesnej pra- cowni wychowania komunika- cyjnego, czy organizacji mia- steczka ruchu drogowego. Ser- decznie zapraszamy do współ- pracy.

Korespondencję prosimy kierować na adres:
Wojewódzki Ośrodek
Ruchu Drogowego
Sekretarz Wojewódzkiej
Rady BRD
ul. Wilczak 53
61-623 Poznań

Poznania walka z wrakami samochodów



W Poznaniu doliczono się 150 wraków zajmujących miejsca parkingowe.

Straż Miejska Miasta Po- znania realizuje pionierski w skali kraju projekt ukierun- kowany na podniesienie świadomości obywateli właścicieli pojazdów nieuży- wanych oraz zasad recyklin- gu. Działania podzielono na następujące formy: prze- prowadzono kampanię infor- macyjną o obowiązkach wła- ścieli pojazdów nieużywa- nych, zajmujących miejsca postojowe na podwórzach, placach, osiedlowych parkin- gach, wskazano odpowiednie działy prawa i grożące konsekwencje finansowe oraz przypomniano zasady obowiązujące przy wyreje- strowaniu pojazdu – wraka. Informacje przekazywano

na tablicach ogłoszeń w bu- dynekach oraz w urzędach re- jestrujących pojazdy przy po- mocy specjalnie przygotowa- nych ulotek. Informacje prze- kazały także poznańskie me- dia po konferencji prasowej inaugurującej przedsięwzię- cie.

Kampania informacyjna przyniosła spodziewany efekt – właściciele około. tysiąca wraków przekazali je do firm demontażowych, co jest pod- stawowym warunkiem wyreje- strowania zużytego pojazdu, przystąpiono do ewidencjo- nowania wraków, ustalania właścicieli, gdyż nadal na te- renie miasta ok. 150 pojaz- dów zajmuje miejsca postoi- jowe, a ich stan wskazuje, że

od dłuższego czasu nie są eksploatowane, a wręcz zde- kompletowane. Strażnicy do- tarli do większości właścicie- li przekazali ulotki oraz do- datkowe informacje, w tym o darmowym złomowaniu wraka przez specjalistyczne, upoważnione firmy. Ciekawe, że po wizycie strażnika nie- którzy przypomnieli sobie o pojeździe i deklarowali chęć jego odrestaurowania. Od września przystąpiono do działań kontrolnych, pole- gających na sprawdzaniu ak- tualnego ubezpieczenia OC, do czego jest upoważniona Policja, stąd do współpracy poproszono policyjnych dziel- nicowych. Ubezpieczenie od- powiedzialności cywilnej jest

ubezpieczeniem obowiązo- wym i musi być kontynuowa- ne, nawet jeśli pojazd nie jest eksploatowany, czy też jest po prostu wrakiem.

Brak bieżącego ubezpie- czenia OC skutkuje opłatą karną do 800 euro egzekwo- waną przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. Zało- żeniem projektu jest oczysz- czenie miasta Poznania z wraków nie tylko ze wzglę- dów estetycznych, bezpie- czeństwa na drodze, ale tak- że wskazanie zasad i sposo- bów postępowania, aby znik- nął problem zanieczyszczonych lasów, stawów, terenów nadwarciańskich resztkami posamochodowymi.

Wojciech Głuszak

Redaguje zespół

Sławomir Brandt, Ryszard
Fónychowski, Wojciech
Głuszak, Jacek Krzyżosiak,
Piotr Monkiewicz, Marek Szykor

Adres redakcji
WORD, 61-623 Poznań
ul. Wilczak 53
tel. 061 829-01-88

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.word.poznan.pl/wrbrd

WOJEWÓDZKA RADA
BEZPIECZEŃSTWA
RUCHU DROGOWEGO
W POZNANIU



WORD
POZNAŃ
WOJEWÓDZKI OŚRODEK
RUCHU DROGOWEGO





Dlaczego Polacy giną na drogach?

Dzieci należy od najmłodszych lat przygotowywać do pełnienia roli uczestnika ruchu drogowego.



Bezpieczeństwo na drogach zależy także od systemu edukacji i jakości przygotowania młodych kierowców

Młodzi ludzie w trakcie kursów prawa jazdy w Polsce zdobywają umiejętności oparte głównie na odruchach mechanicznych, na określonych schematach zachowań. Kursanci nie są uczeni przewidywania, również nie uświadamia im się logicznej konsekwencji własnych reakcji. To kończy się często wypadkami.

Na sytuację w ten sposób wytworzoną nakłada się postawa mediów. W Polsce zainteresowanie motoryzacją przekłada się głównie na informacje z zakresu ciekawostek i nowinek technologicznych oraz parametrów eksploatacyjnych.

Przestrzeń poświęcona tematyce bezpieczeństwa na drogach, postaw kierowców, ich umiejętności i konsekwencji zachowań nagannych pozostaje w porównaniu z powyższym marginalna. W ten sposób świeżo upieczeni kierowcy bardziej będą się emocjonować przyspieszeniem swego niezadko kilkunastoletniego samochodu, niż zastanawiać nad tym, czy zdążą zahamować.

W niektórych krajach tzw. „starej Unii Europejskiej” społeczeństwa są stale edukowane w zakresie bezpiecznych zachowań na drodze, zarówno w zakresie informacji, jak i komentarzy. Również system podejścia do edukacji komunikacyjnej ma szerokie podłoże programowe i jest silnie akcentowane przez kolejne ekipy rządzące. To przekłada się na statystyki wypadków drogowych, tak bardzo odmienne od naszych.

Co zrobić, aby po zdaniu egzaminu na prawo jazdy młody człowiek stał się nie tylko sprawnym technicznie i możliwie

dobrze zorientowanym w znakach i oznaczeniach drogowych, ale również bezpiecznym kierowcą?

Punktem wyjścia jest zmiana podejścia do schematu szkolenia. Nie może być tak, aby osoba dopiero w trakcie kursu poznawała zagadnienia związane z ruchem drogowym, znajdowała się bardzo często w sytuacji prawie całkowitej niewiedzy z zakresu przepisów kodeksu drogowego, zachowań na drodze, czy też świadomości bycia uczestnikiem ruchu drogowego.

● Punktem wyjścia do poprawy sytuacji jest stworzenie spójnego i konsekwentnego systemu szkolenia w zakresie wychowania komunikacyjnego. Obecnie przedmiot traktowany marginalnie i chaotycznie, nie daje możliwości poszerzenia i ugruntowania wiedzy o ruchu drogowym dzieciom i młodzieży. W zerówce lub w pierwszej klasie co prawda pojawiają się zajęcia o widoczności i bezpiecznym przekraczaniu jezdni, czasem podstawowych znakach drogowych, niekiedy dzieci otrzymują nawet odblaski, ale cóż z tego, jeśli większość z nich odkłada na jest do szuflady.

Nikt tej wiedzy nie egzekwuje, nikt jej później nie sprawdza, jeżeli nawet to w stopniu niewystarczającym. Między innymi właśnie dlatego na polskich drogach corocznie ginie kilkaset dzieci.

Dzieci nie zdobywają określonych nawyków, a dopiero one mogą stać się podstawą bezpiecznych zachowań w przyszłości.

Kolejne klasy szkoły podstawowej i gimnazjum to przypadkowe i niespójne podejście

do tematu, bardzo różne w różnych szkołach. A przecież wystarczy tak opracować materiały szkolne, aby na różnych przedmiotach (n.p. fizyka, język polski, geografia, matematyka) nawiązać czasami w treści zadań do bezpieczeństwa na drodze. Dziecko osłucha się z tematem, stanie się on dla niego codziennością, łatwiej będzie reagować w sytuacjach drogowych, nie będzie dystansu i obawy przed czymś nieznanym. To tylko jedna z metod przygotowania do uczestnictwa w ruchu drogowym.

● Musimy pamiętać, że nie możemy dłużej czekać na wprowadzanie zmian w systemie edukacji komunikacyjnej. Polska musi się aktywnie włączyć w realizację zasadniczego celu Unii Europejskiej, dotyczącego dróg – zmniejszenia żniwa śmierci o połowę do roku 2010.

Przyjrzyjmy się przez chwilę podejściu do kształcenia naszych dzieci. Kartę rowerową, pomimo określonych wymogów, w zasadzie otrzymują wszystkie dzieci, ale czy naprawdę poradzą sobie na drodze? Rodzice i nauczyciele nie zdają sobie do końca sprawy z sytuacji, w której od tego momentu znajduje się dziecko. Rower czy skuter w jego rękach już jest, ale czy zdobyta wiedza i umiejętność przewidywania na drodze wystarczą do bezpiecznego poruszania się? A może wśród tych dzieci są takie, które nie powinny otrzymać karty z różnych powodów? Może warto się nad tym zastanowić.

Dzieci należy od najmłodszych lat przygotowywać do pełnienia roli uczestnika ruchu drogowego. Na począt-

ku będzie to rola bierna, od momentu kiedy rodzic zapina swoje dzieci w pasy na foteliku samochodowym, przez przeprowadzanie za rączkę przez jezdnię, po zwracanie uwagi na światła drogowe, itd.

Potem szkoła powinna przejąć tę edukację w postaci zaplanowanych i konsekwentnie realizowanych programów wychowania komunikacyjnego. W kolejnych klasach szkoły podstawowej, gimnazjum i szkoły średniej, dzieci i młodzież powinny poznawać coraz szerszą wiedzę z tematu uczestnictwa w ruchu drogowym, stopniowo poszerzając o elementy związane z uczeniem przewidywania i ograniczonego zaufania, również o uwzględnienie sytuacji innych użytkowników dróg, aż po znajomość konsekwencji własnych i cudzych zachowań. Mamy wtedy szansę wychować świadomych, wyedukowanych i myślących uczestników ruchu. W końcu tego cyklu i na jego mocnych podstawach powinno pojawić się uczestniczenie w kursie na przyszłego kierowcę. Konsekwentnie przygotowani młodzi ludzie nie stykiliby się z wieloma problemami pierwszy raz dopiero w trakcie przygotowania do egzaminu. Prawdopodobnie z mniejszym stresem, lepszym efektem i szybciej otrzymywaliby prawo jazdy.

Przygotowywany w Sejmie projekt ustawy o kierujących pojazdami zawiera więcej akcentów związanych z bezpieczeństwem w ruchu drogowym, to bardzo cieszy, jednak przewidywany okres do odbycia obowiązkowego kursu doskonalącego w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego w terminie 5–7 miesięcy od uzyskania prawa jazdy wydaje się zbyt długi. Trzeba wziąć pod uwagę, że młody człowiek, kiedy już uzyska prawo jazdy będzie chciał sprawdzić swoje umiejętności za kierownicą, docisnąć pedał gazu, popisać się przed kolegami, podczas gdy informacje z zakresu bezpieczeństwa rozszerzy dopiero, znając życie, po 7 miesiącach. Czy to nie za późno? Zdobyte złe nawyki na drodze wyeliminować jest najtrudniej.

Opracujmy taki system edukacji komunikacyjnej, aby było ich jak najmniej dla dobra naszych dzieci i nas samych.

Alicja Fonżychowska
Stowarzyszenie „Droga i Bezpieczeństwo”

Bezpieczni uczniowie ze strażnikami szkolnymi

Strażnicy szkolni poznańskiej Straży Miejskiej corocznie, we wrześniu, wspierają wychowawców w zajęciach dotyczących bezpiecznego poruszania się po ulicach uczniów najmłodszych klas szkół podstawowych. Zajęcia praktyczne odbywają się w pobliżu szkoły, uwzględniają także umiejętność bezpiecznego przekraczania jezdni w wyznaczonych miejscach podczas wyjść grupowych dzieci poza szkołę. W tym roku działania strażników będą znacznie poszerzone, gdyż miasto Poznań przystąpiło do Europejskiej Karty Bezpieczeństwa Drogowego i na 2007 rok określono zadania dotyczące poprawy bezpieczeństwa najmłodszych uczniów szkół podstawowych. Do realizacji przedsięwzięcia włączono oprócz strażników także poznańskich policjantów. Realizatorzy mają do dyspozycji materiały promocyjne EKBD, także w postaci opasek, światełek odblaskowych, które pochodzą z funduszy projektu.

Wojciech Głuszak



Opaski odblaskowe trzeba nosić.



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 82 uczą się bezpiecznego przechodzenia przez jezdnię.



Bezpiecznych zachowań na drodze uczą się dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 90.



papier jest cierpliwy

Wzorcową mowa

Gminno-Parafialne Dożynki w Skarżynie gmina Kawęczyn, rozpoczął korowód dożynkowy, który przeszedł przez wieś pod strażnicę OSP. (...) Po występie zespołu „Kielce-wianki” głos oddano zaproszonym gościom. Starosta powiatu przeczytał przemówienie, które tydzień temu można było usłyszeć na dożynkach w Malanowie. Zrobił to tak dokładnie, że nie zmienił nawet nazwy gminy.
ECHO TURKU, 4 września 2007

Bezgraniczna wiara burmistrza

Idziesz z psem na spacer, musisz prowadzić go na smyczy i założyć mu obrozę. (...) Nieczystości wkładamy do plastikowych toreb i wyrzucamy do śmietnika (...). Obowiązki takie nakłada na mieszkańców Sulmierzyca nowy regulamin. Problem jednak w tym, że w mieście nie ma nikogo, kto by weryfikował, czy psy są prowadzone na smyczy i czy właściciele po nich sprzątają.

– Przecież ja tego robił nie będę, a straż miejskiej u nas nie ma i nie będzie – podkreśla Idzi Kalinowski, burmistrz Sulmierzyca. Włodarz twierdzi, że sulmierzycanie sami się przypilnują, bo „że przepisów przestrzegać trzeba, każdy wie”.
GAZETA KROTOSZYŃSKA, 7 września 2007

Automat zdyscyplinuje

Radni Leszna zafundowali sobie na koszt mieszkańców maszynkę do głosowania. (...) Zwolennikiem zakupu systemu do głosowania był przewodniczący rady miejskiej Piotr Olejniczak. Nie tylko dlatego, że jako prowadzący obrady ma przed sobą ekran komputera.

– To bardzo potrzebny zakup – tłumaczy Olejniczak. – Korzystanie z systemu usprawni obrady rady miejskiej. Każdy rad-

ny otrzyma pilota z kartą chipową. Wyniki głosowania będą natychmiast widoczne na ekranie, a sprzężone z systemem mikrofonu mają się wyłączać po 3 minutach wypowiedzi radnych.
PANORAMA LESZCZYŃSKA, 20 września 2007

Kabaret w pipidowie

Nie daje o sobie zapomnieć pochodząca z Sycowa wiceminister sprawiedliwości Beata Kempa. (...)

Ostatnio (...) dołączyła do kabaretu Klika podczas występu na dożynkach w Nowym Dworze koło Sycowa. Nie kierowała nią jednak chęć spełnienia się w innej dziedzinie niż polityka. Po prostu weszła na scenę i przerwała występ satyryków, którzy dworowali sobie z ministra Ziobry.

– No panowie, ale wpadliście. Chyba nie spodziewaliście się mnie w takiej pipidowie. Najedźcie się na nasz koszt, bo jutro może być różnie – powiedziała prawa ręka Ziobry.
ZIEMIA KALISKA, 21 września 2007

Bardzo drogi dolar

Prokuratura wyjaśnia, czy jeden z poznajskich strażników miejskich przyjął wczoraj łapówkę – 10 złotych i dolara.

Do komisariatu Poznań Jeżyce przyszła wczoraj kobieta, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie. Miał go dopuścić się strażnik miejski.

Chodziło o łapówkę za anulowanie 50-złotowego mandatu. Muncypalny kazał kobiecie przyjąć w tej sprawie do jednostki przy ulicy Słowackiego. Poznanianka poszła po pieniądze, a przed wejściem do siedziby referatu straży miejskiej zapisała numer banknotu. W rozmowie z policjantami przyznała, że wręczyła muncypalnemu 10 złotych oraz dolara. (...)

Jeżeli sąd uzna strażnika winnym, grozi mu nie tylko wyrok, ale i utrata pracy.
GŁOS WIELKOPOLSKI, 27 września 2007

liczby nie kłamią?

17

tytu radnych wielkopolskiego sejmiku postanowiło wystartować w październikowych wyborach parlamentarnych

Oznacza to, że gdyby wszystkim z nich powiodło się zdobycie parlamentarnego mandatu (co raczej należy traktować wyłącznie teoretycznie...), wówczas – doliczając zmiany wynikające z innych powodów – niemal połowa składu sejmiku zostałaby zmieniona!

Kto po roku zasiadania w „regionalnym parlamencie” postanowił przenieść się do parlamentu krajowego? Z klubu PO: Małgorzata Adamczak, Maria Grabkowska, Maciej Orzechowski, Krystyna Poślednia, Piotr Waśko i Marek Zieliński. Z klubu PiS: Arkadiusz Chmielewski, Lidia Czechak, Maja Jankowska, i Krzysztof Kaleta. Z klubu LiD: Elżbieta Streker-Dembińska i Waldemar Witkowski. Z klubu PSL: Czesław Cieślak, Wojciech Jankowiak, Józef Lewandowski i Józef Racki.

monitorujemy radnych

>> Agnieszka Chmielewska: Podglądanie owadów? Nie wykluczam!



>> **Samorząd to dla mnie...** absolwentki administracji – forma organizacji społeczności lokalnej, powołana do kierowania i zarządzania sprawami publicznymi w interesie mieszkańców. A dla mnie, Polki. Wielkopolski, mieszkanki Trzcianki – świadomość, że na nasze lokalne sprawy mogą wpływać ludzie, którzy te sprawy znają, którym są one autentycznie bliskie.

>> **Ze zdobycia przeze mnie mandatu radnego najbardziej cieszyła się...** moja najbliższa rodzina i oczywiście ja sama. Radość mieszała się z zaskoczeniem i poczuciem wielkiej odpowiedzialności. Właściwie nie wiem, w jakiej kolejności powinienam je wymienić, bo emocje, które towarzyszyły wyborowi, były bardzo wielkie.

>> **Od kiedy zostałam radną...** ciężko pracuję, wiele się uczę, mam poczucie uczestniczenia w czymś ważnym, a nadrzędnym celem mojej pracy w sejmiku stała się promocja mojej „Małej Ojczyzny” i działanie dla jej rozwoju.

>> **W niedzielny wieczór przed sesją sejmiku...** wypoczywam.

>> **Podczas sesji sejmiku najbardziej nuży mnie...** brak konkretnych w dyskusjach.

>> **Śmieszą mnie radni, którzy...** mówią i mówią, lecz z tych oracji nic nie wynika.

>> **Kiedy dostałam jako radna laptop...** mogę sprawniej i efektywniej pracować, a korzystam z niego głównie w domu.

>> **Dodatkowy miliard euro dla Wielkopolski wydałabym na...** aktywną walkę z bezrobociem, drogi wojewódzkie, profilaktykę i ochronę zdrowia, wyrównywanie szans edukacyjnych, koniecznie na budowę obwodnicy Trzcianki i pływaliń w Trzciance, a gdyby coś zostało, to może na budowę nowej siedziby Urzędu Marszałkowskiego.

>> **Wielkopolanie tym różnią się od innych, że...** są (a właściwie jesteśmy, bo przecież też jestem Wielkopolanką) rzetelni, pracowici. Mamy wiele entuzjazmu, ale jesteśmy też realistami, którzy potrafią jasno określać sytuację, wytyczać cele i sprawnie je realizować. Jesteśmy mistrzami pracy u podstaw i pracy organicznej. Wielkopolska osiągnęła wiele i nadal ma w sobie tę chęć na jeszcze więcej.

>> **Mieszkam w...** Trzciance i dlatego... bardzo mi zależy na jej rozwoju, ochronie jej cennych walorów przyrodniczych. Tam jest mój dom, dlatego chętnie do niej wracam.

>> **Moja pasja to...** sport i ogród.

>> **Moim hobby nigdy nie mogłoby być...** Staram się nigdy nie mówić nigdy, a że jestem ciekawa świata i lubię wyzwania, to nawet podglądanie owadów nie wykluczam...

>> **Słucham...** głosu sumienia, życzliwych ludzi i dobrej muzyki.

>> **Czytam...** biografie i wspomnienia wielkich ludzi, powieści; uwielbiam Ericha Marie Remarque'a, a także prasę opiniotwórczą.

>> **Oglądam...** świat dookoła siebie, dobre filmy i wartościową publicystykę.

Imię i nazwisko: Agnieszka Chmielewska

Data i miejsce urodzenia: 20 czerwca 1977 r. Trzcianka

Miejsce pracy, wykonywany zawód: Powiatowy Inspektorat Weterynarii, referent ds. administracyjno-biurowych

Wybrana do sejmiku z listy PiS, w okręgu nr 2

Liczba głosów: 4314

tak było

>> 2 października 1847

– w Poznaniu urodził się Paul von Hindenburg, niemiecki feldmarszałek i prezydent kraju

>> 3 października 1996

– urodzona w Bninie Wisława Szymborska otrzymała literacką Nagrodę Nobla

>> 8 października 1939

– na mocy dekretu Adolfa Hitlera polskie ziemie zachodnie i północne zostały włączone do III Rzeszy

>> 11 października 1815

– w wielkopolskiej Słupie urodził się Maksymilian Jackowski, działacz organicznikowski

>> 11 października 1939

– w Bródkach pod Nowym Tomysłem urodził się Zenon Grocholewski, kardynał, prefekt watykańskiej Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego

>> 12 października 1923

– w Poznaniu zmarł Heliodor Świećicki, pierwszy rektor Uniwersytetu Poznańskiego

>> 13 października 1924

– w Poznaniu urodził się Jerzy Kurczewski, dyrygent, kompozytor, założyciel Poznańskiego Chóru Chłopięcego i szkoły choralnej

>> 14 października 1257

– w Poznaniu urodził się Przemysław II, król Polski

>> 30 października 1919

– powstał Aeroklub Polski w Poznaniu

podpatrzone



Mały Kuba Kośmider za cel jednej ze swoich pierwszych wypraw w życiu obrał Urząd Marszałkowski. Czy można się temu dziwić, skoro dumnym tatą jest Artur – dyrektor Departamentu Społeczeństwa Informacyjnego, mamą – Kinga z Kancelarii Sejmiku, a do tego Kośmider-junior może liczyć na pełne troski spojrzenie Wojciecha Jankowiaka z zarządu województwa.

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy

Wydawca: Sejmik Województwa Wielkopolskiego; Ośrodek Integracji Europejskiej w Rokosowie, Rokosowo 1, 63-805 Łęka Mała, tel. 065 573 11 56, tel./fax 065 573 33 04

Rada Programowa: Lech Dymarski (przewodniczący), Maja Jankowska (wiceprzewodnicząca), Stanisław Nowak (sekretarz), Waldemar Witkowski, Leszek Wojtasiak

Redakcja: Artur Boiniński (redaktor naczelny), Ryszard Jałoszyński (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek B, pokój 223, tel./fax 061 854 15 15, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.com.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 065 573 11 56.